DZIŚ PO STRONIE SENIORA

BEZPŁATNE LEKI DLA SENIORÓW

JAKIE WARUNKI TRZEBA SPEŁNIĆ, BY W APTECE NIC NIE PŁACIĆ?

Nr ISSN 2353-6187
Nr indeksu 350-044

www.dzienniklodzki.pl

Nr 222 (27 390) | Wydanie A B C D | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek 24.09.2026

142 *lata*

Dziennik ŁÓDZKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Łódź

Spółdzielnie i wspólnoty włączają ogrzewanie

Zrobiło się tak chłodno, że w poniedziałek pierwsze wspólnoty mieszkaniowe i spółdzielnie włączyły ogrzewanie.

– Str. 4

Łódzkie

20 lat za zabójstwo przypadkowego przechodnia

30-letni Kamil K. z Rawy Mazowieckiej na śmierć pobił 73-letniego seniora, który ośmielił się zwrócić mu uwagę. Wczoraj łódzki sąd skazał zabójcę na 20 lat więzienia.

– Str. 3

Pow. łęczycki

25-latek wypadł z okna szpitala. Zrozpaczona rodzina żąda wyjaśnień

Joanna Bielicka

Tragedia w szpitalu w Łęczycy. 25-latek wypadł z piątego piętra lecznicy. Mimo natychmiastowej pomocy nie udało się go uratować. Sprawę jego śmierci bada Prokuratura Rejonowa w Łęczycy. Zrozpaczona rodzina domaga się wyjaśnień.

FOT. JOANNA BIELICKA

Rodzice Adriana: – Mamy żal, że nasz syn nie został dopilnowany

Ta tragedia kompletnie zmieniła życie państwa Grodeckich. Cisza w domu, przerywana szlochem członków rodziny, którzy wciąż nie mogą uwierzyć w to, co się stało. Adrian miał przed sobą przecież całe życie.

4 sierpnia (wtorek) 25-latek trafił na SOR Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łęczycy z bólem w okolicach brzucha. Kiedy znalazł się na oddziale, jego bliscy byli spokojni, wierząc, że jest pod najlepszą opieką. Dziś po tym spokoju pozostała tylko rozpacz.

- Na SOR lekarz stwierdził, że jest to zapalenie trzustki. Postanowili przyjąć go na oddział chirurgiczny. Dawali mu lekarstwa i kroplówki. Wszystko przez pierwsze dni szło w dobrą stronę. Stan syna się zdecydowanie polepszył. Lekarz stwierdził, że nie będzie go już leczył na trzustkę, tylko na ciśnienie. Nagle w czwartek wieczorem zrobił się bardzo nerwowy. Później pojawiły się omamy. Zgłaszaliśmy to lekarzowi. (...) W sobotę (8 sierpnia) byłam z nim cały dzień. Mówiliśmy pielęgniarkom, że może te leki powodują u niego jakieś omamy. Chcę podkreślić, że syn nie był pod wpływem alkoholu lub narkotyków. Miał w szpitalu wykonywane badania krwi, które wykluczyły obecność alkoholu i innych używek. Wyszliśmy od niego w sobotę około godz. 21.30. Byłam pełna obaw. W niedzielę (9 sierpnia) po godz. 6.30 dostaliśmy telefon, że syn nie żyje. Nasz świat się wtedy zatrzymał - powiedziała nam Agnieszka Grodecka, matka Adriana.

Rodzina 25-latka natychmiast udała się do szpitala. Chcieli dowiedzieć się, jak doszło do tej tragedii.

- Zostaliśmy puste łóżko. Poszliśmy do lekarza, aby wyjaśnił nam, co właściwie się stało. Lekarz powiedział nam, że po północy syn miał być pobudzony i agresywny. Powiedziałem, że trzeba było go przywiązać pasami do łóżka, a doktor stwierdził, że nie było takiej potrzeby. Z relacji personelu wynika, że syn miał się później uspokoić i położyć do łóżka. Nikt nie potrafi nam powiedzieć, dlaczego kilka minut później doszło do tej tragedii. Po rozmowie zeszliśmy na dół i coś mnie tknęło, abym poszedł w to miejsce, gdzie syn upadł. Znalazłem tam jego klapek i telefon. Nawet tego nie zabezpieczono. (...) Mam ogromny żal do personelu medycznego, że nasz syn nie został odpowiednio dopilnowany, wiedząc, że dzieje się z nim coś nie tak - mówi Grzegorz Grodecki, ojciec zmarłego mężczyzny.

– Cd. na str. 4

REKLAMA 0011586943

eprasa.pl ac38ea807e

POLECAMY

JUTRO: Stała baza wojsk amerykańskich w Polsce? SOBOTA: Jesień na balkonie i tarasie

24.09.2026
Czwartek

Dziś imieniny obchodzą: Gerard, Maria, Teodor,
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK ŁÓDZKI

Redaktor naczelny
Marek Krzciuk
Z-ca redaktora naczelnego
Tomasz Jabłoński
Wydawcy
Wojciech Dłubakowski
Mirosław Malinowski
Sławomir Sowa
Patrycja Zemła

www.dzienniklodzki.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. ks. I. Skorupki 17/19,
90-532 Łódź
dziennik@dziennik.lodz.pl
Prezes Makroregionu
Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy
Anna Gałuszka
Biuro reklamy oddziału
tel. 502499257
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa,
ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ŁÓDŹ

Tramwaje wrócą na Piotrkowską w pierwszej połowie października

Jakub Mlonka

Pasażerowie MPK mogą zacząć odliczać dni. Miasto podało termin powrotu tramwajów na ul. Piotrkowską i plac Reymonta – to pierwsza połowa października. To jednak nie koniec prac, bo niemal równocześnie rozpocznie się kolejny etap inwestycji pomiędzy placem Reymonta a placem Niepodległości.

FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Remont torowiska trwa od połowy sierpnia

Od połowy sierpnia pasażerowie komunikacji miejskiej muszą korzystać z objazdów i komunikacji zastępczej w związku z remontem torowiska na placu Reymonta i ul. Piotrkowskiej.

- Prace MPK-Łódź idą zgodnie z planem. W pierwszej połowie października, zgodnie z zapowiedziami, wróci ruch tramwajów na plac Reymonta i ul. Piotrkowską pomiędzy Piotrkowską Centrum a Przybyszewskiego - przekazał „Dziennikowi Łódzkiemu" Tomasz Andrzejewski z Zarządu Dróg i Transportu w Łodzi. – Jednocześnie rozpoczną się prace pomiędzy placem Reymonta a placem Niepodległości.

Dlaczego torowisko wymaga remontu?

– Torowisko w tych miejscach ma już ponad 18 lat i wymagało wymiany. Jest to jedna z najbardziej uczęszczanych tras tramwajowych w mieście – dodaje Tomasz Andrzejewski.Na całkowite zakończenie inwestycji trzeba będzie jeszcze poczekać. Według informacji przekazanych przez magistrat wszystkie prace związane z modernizacją torowiska pomiędzy placem Reymonta a placem Niepodległości mają zakończyć się do końca 2026 roku.

ŁÓDŹ

W kampusie CKD przy Pomorskiej 251 powstało Centrum Wsparcia Dydaktyki

Liliana Bogusiak-Jóźwiak

Już od października studenci pierwszego roku Uniwersytetu Medycznego w Łodzi języków będą się uczyć w salach Centrum Wsparcia Dydaktyki przy ul. Pomorskiej 251. Inwestycję zrealizowano ze środków KPO w kwocie 94 mln zł.

FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK

Zamiast szampana otworzono butelkę ze srebrnym konfeti. Był też tort w kształcie budynku stojącego na kampusie

Wczoraj władze uczelni przecięły symboliczną wstęgę otwierając Centrum Wsparcia Dydaktyki.

- Razem z łącznikiem to 8 tys. 500 metrów kwadratowych, 6 kondygnacji naziemnych, dwie z parkingiem pod ziemią - mówi Paweł Zawieja, kanclerz Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. - W budynku znajdują się sale dydaktyczne, 12 nowocześnie wyposażonych sal komputerowych, pomieszczenia do pracy indywidualnej i grupowej.

W budynku jest strefa fitness składająca się z siłowni i sauny, które będą dostępne dla studentów i pracowników Uniwersytetu Medycznego.

W Centrum Wsparcia Dydaktycznego od października będą się odbywały lektoraty z języków obcych. Do nowej lokalizacji przeniosły się tu dziekanaty, akademickie biuro karier oraz samorząd studencki. Każde piętro ma swoje zaplecze socjalne, z kuchnią i salą jadalną, szatnią i łazienkami. Poza salami dydaktycznymi są również sale do cichej nauki przygotowane z myślą o studentach UMED-u oraz pokoje do konsultacji.

Dzięki środkom z KPO władze Uniwersytetu Medycznego w Łodzi doposażyły także Centrum Symulacji Medycznych. Zakupiono fantomy i utworzono pokoje symulacji medycznej przy klinikach, np. dzięki fantomom studenci uczą się m.in. odbierać poród, robić zastrzyki i wykonywać wiele procedur zabiegowych. Środki z KPO umożliwiły również stworzenie ośrodka balneologii dla studentów fizjoterapii.

– Wybudowano także centrum egzaminów standaryzowanych oraz system teletransmisji w Klinice Chorób Przewodu Pokarmowego - można z pola operacyjnego uruchomić teletransmisję w czasie rzeczywistymi do dowolnej sali dydaktycznej - dodaje kanclerz.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Łódzki"

tel. 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl

POGODA

dziś
28°C/13°C

jutro
28°C/7°C

DZIEŃ DOBRY

FOT. JAKUB MLONKA

Łódź

Mural, który przypomina o dramacie bezdomnych

We wtorek, 22 września, oficjalnie zaprezentowano nowy mural, który powstał na budynku hydroforni Spółdzielni Mieszkaniowej Retkinia-Południe przy ul. Wyszyńskiego 48. Projekt jest częścią inicjatywy „DOM TO POCZĄTEK", stworzonej przez Łodzianina Damiana Wagnera. Mural poprzedza otwarcie wystawy poświęconej osobom doświadczającym kryzysu bezdomności, która już 26 września zostanie zaprezentowana na OFF Piotrkowska.

Jakub Mlonka

eprasa.pl ac38ea807e

Łódź i region

• **Dziś i jutro w Łodzi w Starym Kinie Ogrody Geyera przy ul. Piotrkowskiej 293/305,** odbędzie się międzynarodowa konferencja „Tyle straconych żyć. Ludność cywilna a sowiecki system totalitarny w XX wieku". Organizatorem jest łódzki oddział IPN.

POW. ŁĘCZYCKI

25-latek wypadł z okna szpitala. Rodzina domaga się wyjaśnień

Dokończenie ze str. 1

- Nie możemy tego zrozumieć, nie umiem tego pojąć, bo wysyłając bliską osobę do szpitala, mamy w sobie takie przekonanie, że robimy wszystko co najlepsze. Przecież w szpitalu jest najbezpieczniej, mamy opiekę. Są lekarze, są pielęgniarki - mówi Dagmara Wasiak, starsza siostra Adriana.

O komentarz poprosiliśmy także pełnomocnika rodziny 25-latka.

– Rodzina złożyła szereg wniosków dowodowych zmierzających do ustalenia stanu faktycznego, który zadział się w związku ze śmiercią zmarłego Adriana Grodeckiego. W chwili obecnej rodzina przede wszystkim oczekuje wyjaśnienia, co zaistniało w dniu zdarzenia. Sprawa została również skierowana do rzecznika praw pacjenta. Rodzina ma bardzo duże wątpliwości w zakresie dawkowania leków, stosowanej farmakologii, a także opieki sprawowanej nad Adrianem Grodeckim - powiedział adwokat Paweł Śmiałek.

Szpital powołał specjalną komisję

Dziś zrozpaczeni bliscy nie szukają już tylko współczucia. Domagają się prawdy i niezależnego śledztwa oraz odpowiedzi na pytanie, jak mogło dojść do tak tragicznego zdarzenia. O komentarz w sprawie poprosiliśmy przedstawicieli szpitala.

- Pacjent nie kwalifikował się do zastosowania przymusu bezpośredniego. Został przeniesiony do sali na wprost dyżurki pielęgniarskiej i prowadzony był jego stały monitoring. 9 sierpnia na terenie Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łęczycy doszło do tragicznego zdarzenia. Pacjent wyskoczył z okna piątego piętra oddziału chirurgicznego. Natychmiast podjęto czynności ratunkowe. Pacjent został przewieziony na blok operacyjny, niestety nie udało się go uratować. O sprawie niezwłocznie powiadomiono policję. Niezależnie od tego powołaliśmy komisję do zbadania zdarzenia niepożądanego, która ma ustalić przyczyny tego zdarzenia - powiedziała nam Monika Staruszkiewicz, rzecznik prasowy ZOZ w Łęczycy.

Sprawę bada prokuratura

Śledztwo w sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Łęczycy. Bezpośrednią przyczyną zgonu 25-latka były obrażenia wielonarządowe typowe dla upadku z wysokości.

- W toku postępowania zgromadzono dokumentację medyczną, przesłuchano część personelu szpitala oraz dokonano oględzin miejsca zdarzenia. Prokuratura otrzymała opinię posekcyjną oraz ekspertyzę toksykologiczną. Postępowanie (dotyczące nieumyślnego spowodowania śmierci, art. 155 kk, kara do 5 lat pozbawienia wolności) skoncentruje się na wyjaśnieniu, czy wobec mężczyzny wdrożono odpowiednie leczenie, a co za tym idzie czy zastosowane leki miały wpływ na jego wyskoczenie z okna - powiedział nam prokurator Paweł Jasiak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi.

FOT. JOANNA BIELICKA

Rodzice Adriana nie mogą zrozumieć, jak mogło dojść do tragedii. Skierowali sprawę także do rzecznika praw pacjenta.

ŁÓDŹ

20 lat więzienia za śmiertelne pobicie przechodnia

Wiesław Pierzchała

Oskarżony wpadł w furię, gdy przypadkowy przechodzień w centrum miasta zwrócił mu uwagę. Tak ciężko pobił seniora, że ten zmarł w szpitalu.

Wyrok w tej głośnej sprawie zapadł wczoraj w Sądzie Okręgowym w Łodzi. Mający bogatą kartotekę policyjną 30-letni Kamil K. został skazany na 20 lat więzienia. Wyrok nie jest prawomocny.

Podczas procesu Kamil K. przyznał się do winy, wyraził skruchę i przeprosił. Z jego zeznań wynikało, że w dniu zabójstwa pokłócił się z kolegą. Zaczął go gonić. Podczas pościgu 73-letni Franciszek F. zwrócił mu uwagę. Jakimi słowami? Tego oskarżony nie był w stanie powiedzieć. Przyznał za to, że skopał leżącego seniora, po czym uciekł.

Do tego brutalnego napadu doszło w niedzielę 29 czerwca 2025 na targowisku miejskim zwanym Starym Rynkiem w Rawie Mazowieckiej. Z ustaleń lokalnej prokuratury, która prowadziła śledztwo w tej sprawie, wynika że tego dnia od rana 30-latek z kumplami pił alkohol. Na Starym Rynku doszło do sporu między oskarżonym a Maciejem R., który po zainkasowaniu ciosu rzucił się do ucieczki. Kamil K. zaczął go ścigać.

W tym czasie przez targowisko przechodził 73-latek., na którym oskarżony wyładował swoją agresję. Podbiegł do niego i dwa razy kopnął w klatkę piersiową. Zaskoczony Franciszek F. runął na betonową nawierzchnię. Na tym się nie skończyło, bowiem bandyta dwa razy kopnął leżącego w plecy i pięć razy w głowę. Całe zdarzenie zarejestrowały kamery miejskiego monitoringu. Tego samego dnia sprawcę pochwycili policjanci. Jego ofiara zmarła w szpitalu 16 września 2025 roku.

FOT. WIESŁAW PIERZCHAŁA

Podczas procesu Kamil K. przyznał się do winy, wyraził skruchę i przeprosił

Sieradz

W Sieradzu będzie skwer pioniera kosmonautyki Arego Szternefelda?

Dariusz Piekarczyk

Podczas wczorajszego spotkania z lokalnymi dziennikarzami Michał Pabich, przewodniczący Rady Miejskiej, poinformował, że wraz z grupą radnych Koalicji Obywatelskiej oraz Trzeciej Drogi, mających większość w radzie, będzie zabiegał o nadanie imienia Arego Szternfelda jednemu ze skwerów w centrum miasta.

- Mamy ulicę Arego Szternfelda w sieradzkiej Męce, ale wydaje mi się, że centrum miasta to jest najlepsza lokalizacja, aby właśnie tę osobę w tak sposób wyjątkowy upamiętnić - mówi Michał Pabich. - Mogłyby być wprawdzie przeprowadzone ewentualne konsultacje z mieszkańcami, ale myślę, że ważny jest właśnie głos tego honorowego członkostwa, czyli Towarzystwa Przyjaciół Sieradza, który również składał liczne wnioski do Urzędu Miasta, między innymi jest wniosek nadania imienia Aleksego Nowaka jednemu z placów.

Ary Szternfeld to jeden z pionierów kosmonautyki, który urodził się w rodzinie żydowskiej 14 maja 1905 roku w istniejącej do dziś kamienicy przy ulicy Ogrodowej w Sieradzu. Zawsze z dumą podkreślał, że jest sieradzaninem. Wracał za życia do swojego rodzinnego miasta. Zmarł 5 lipca 1980 roku w Moskwie. Spoczywa na Cmentarzu Nowodiewiczym.

Był autorem teorii lotu rakiet wielostopniowych, opracował zasady przelotu rakiet przez atmosferę, obliczał trajektorie lotów międzyplanetarnych i optymalizował je ze względu na zużycie paliwa, siłę ciągu silnika, zdolność przewozową, przeciążenia i inne parametry. Obliczył prędkości kosmiczne i wiele orbit sztucznych satelitów Ziemi. Za swoje dokonania został uhonorowany wieloma nagrodami i wyróżnieniami, jak choćby Międzynarodową Nagrodą Astronautyczną Galaberta, doktoratami honoris causa uniwersytetu w Nancy oraz Akademii Nauk w ZSRR.

Kilkakrotnie odwiedzał swoje miejsce urodzenia. Pierwszy raz na początku września 1956 roku. Kolejny raz był w Sieradzu na przełomie czerwca i lipca 1964 roku w towarzystwie córki Elwiry i siostry Ady Kaleckiej. Po raz trzeci, wraz z żoną Ilzą, przybył do Sieradza w czerwcu 1967 roku. Ostatni raz do Sieradza państwo Szternfeldowie przyjechali jesienią 1976 roku.

eprasa.pl ac38ea807e

ŁÓDŹ

15 osób z zarzutami po brutalnym pobiciu w centrum Łodzi

Red.

Piętnaście osób usłyszało zarzuty w związku z głośnym pobiciem, do którego doszło latem na ul. Piotrkowskiej w Łodzi. Jak poinformowała Prokuratura Okręgowa w Łodzi, podejrzani mieli brać udział w ataku na trzech mężczyzn.

Do zatrzymań doszło 21 września. Policjanci doprowadzili do prokuratury 15 mężczyzn w wieku od 19 do 38 lat.

Według ustaleń śledczych, 2 lipca 2026 roku ulicą Piotrkowską szła grupa około 30 mężczyzn. Na wysokości numeru 79 zauważyli oni trzy osoby znajdujące się w podcieniach budynku. Pokrzywdzeni mieli przy sobie gadżety sportowe z logo jednego z łódzkich klubów piłkarskich. Jak wynika z materiału zgromadzonego przez prokuraturę, napastnicy otoczyli te trzy osoby, odcinając im drogę ucieczki. Następnie mieli zadawać im ciosy pięściami, powalić na ziemię i kopać.

Śledczy ustalili tożsamość 15 uczestników zajścia. Zatrzymani zostali zidentyfikowani jako osoby powiązane ze środowiskiem pseudokibiców innego klubu piłkarskiego z województwa łódzkiego.

Za udział w pobiciu o charakterze chuligańskim podejrzanym grozi kara do 7 lat i 6 miesięcy więzienia. Wszyscy przesłuchani w charakterze podejrzanych mężczyźni nie przyznali się do zarzucanych im czynów. Skorzystali również z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Mimo postawionych zarzutów nie zostali tymczasowo aresztowani. Prokuratura zastosowała wobec nich dozór policji.

0011588028

Panu Profesorowi
Przemysławowi Oszukowskiemu

najserdeczniejsze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Dyrekcja i pracownicy
Instytutu „Centrum Zdrowia Matki Polki”

REKLAMA 0011457221

Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń,
Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń
502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie
oraz w serwisie nekrologi.net

ŁÓDŹ

Za oknem zimno, pierwsze spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe włączają ciepło

W poniedziałek w Łodzi zrobiło się chłodno i niemal natychmiast w pierwszych blokach włączono ogrzewanie.

Matylda Witkowska

FOT. KAMIL WOJDAT

W części łódzkich bloków jest już włączane ogrzewanie

Lokatorzy Spółdzielni Mieszkaniowej „Bawełna” na Olechowie ciepłe kaloryfery mieli już w poniedziałek wieczorem. Podobnie było w SM „Czerwony Rynek”.

- Ze zdziwieniem odkryłem, że kaloryfer w salonie jest letni, gdy go odkręciłem do końca zrobiło się naprawdę ciepło. To była dobra wiadomość, bo zrobiłem pranie i skarpetki do rana całkowicie wyschły - mówi jeden z lokatorów.

W poniedziałek zaczęły grzać kaloryfery w w części bloków SM: „Zarzew”, we wtorek ogrzewane były tam już wszystkie bloki.

- Podjęliśmy decyzję, że włączamy ogrzewanie - przyznaje Bogusław Hubert, prezes spółdzielni. - W nocy jest zimno, prognozy są niesprzyjające, a pytających o ogrzewanie od niedzieli jest coraz więcej - mówi prezes.

W tej spółdzielni możliwość ogrzewania włącza się automatycznie, gdy temperatury na zewnątrz spadają poniżej 12 stopni, jednak na lato cały ten system jest wyłączany. Teraz został uruchomiony, prawdopodobnie na początku będzie działał tylko nocami.

Kaloryferami zainteresowali się też mieszkańcy kamienic.

- Każda wspólnota mieszkaniowa podejmuje decyzję we własnym zakresie. Kilka telefonów z jednego domu i włączamy ogrzewanie - słyszymy w jednej z komercyjnych administracji.

Podobnie jest w zasobie komunalnym. Tu część mieszkańców ma własne źródła ogrzewania i rozpala w piecach lub włącza ogrzewanie gdy ma taką potrzebę. Ale około 30 proc. ma ogrzewanie centralne. - Co do zasady sezon grzewczy trwa w okresie od 15 października do 15 kwietnia. Z uwagi na liczne zgłoszenia mieszkańców, w tym roku ciepło zostało włączone w bieżącym tygodniu - informuje biuro prasowe UMŁ.

Veolia Energia Łódź, która dostarcza ciepło systemowe do prawie dwóch trzecich mieszkańców, we wtorkowy poranek odnotowała uruchomienie dostaw ciepła do 65 proc. odbiorców.

- Sytuacja cały czas jest dynamiczna i wpływają kolejne zgłoszenia włączeń ciepła - poinformował nas Robert Warchoł, dyrektor komunikacji spółki.

Włączanie ciepła to koszty, a co za tym idzie - konflikty. W każdym bloku są osoby grzejące i lubiące chłód. Decyzja o włączeniu ogrzewania zwykle spotyka się z krytyką.

- Takim osobom tłumaczymy, że mogą u siebie kaloryfery zakręcić - tłumaczy prezes Hubert.

Pasożytnictwo cieplne. Czyli co?

Jeszcze większym problemem jest tzw. pasożytnictwo cieplne, czyli zakręcanie kaloryferów u siebie i korzystanie z ciepła przenikającego przez ściany i sufity od sąsiadów i przez nich opłacanego. Z kradzieżą ciepła trudno walczyć nawet jeśli w bloku ustawiona jest temperatura minimalna - spółdzielnie nie mogą zmuszać nikogo do włączania kaloryferów, nie mogą też podawać sąsiadom, kto z ich bloku nie zużywa ciepła. Dlatego pomóc w tym mają nowe przepisy. Od 1 stycznia 2027 podzielniki ciepła mają być odczytywane zdalnie - by utrudnić oszustwa, a każdy lokator - nawet jeśli nie grzeje ma ponosić co najmniej 15 proc. kosztów zmiennych.

Część spółdzielni i wspólnot w Łodzi jest już na to gotowa, na przykład w SM Zarzew dla każdego bloku wyliczone zostało minimalne zużycie ciepła, za które spółdzielca - nawet jeśli przez całą zimę nie włączy kaloryferów i tak będzie musiał zapłacić.

POWIAT PIOTRKOWSKI

Miał w domu 60 tys. nielegalnych papierosów

Dariusz Śmigielski

Policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości ekonomicznej zlikwidowali nielegalny skład wyrobów tytoniowych na terenie gminy Rozprza. 59-letni mężczyzna ukrywał w swoich pomieszczeniach mieszkalnych i gospodarczych ponad 60 tysięcy sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy.

Skarb Państwa mógł stracić na tym procederze blisko 85 tysięcy złotych. Recydywiście grozi teraz wysoka grzywna oraz kara więzienia.

Do zatrzymania doszło w poniedziałek, 21 września 2026 roku. Funkcjonariusze zajmujący się zwalczaniem przestępczości ekonomicznej wpadli na trop mieszkańca gminy Rozprza, podejrzewając, że może on posiadać i handlować papierosami z kontrabandy.

Podczas przeszukania domu oraz budynków gospodarczych policjanci ujawnili ogromne zapasy tytoniu.

– W trakcie czynności funkcjonariusze ujawnili i zabezpieczyli ponad 60 tysięcy sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy skarbowej oraz gotówkę w kwocie 8 tysięcy złotych – informuje mł. asp. Edyta Daroch z KMP w Piotrkowie Trybunalskim.

Według wstępnych wyliczeń śledczych, wprowadzenie zabezpieczonych papierosów na rynek naraziłoby Skarb Państwa na stratę ponad 84,5 tysiąca złotych z tytułu samego podatku akcyzowego. Do tej kwoty dojdą również zaległości z tytułu podatku VAT.

59-latek był już wcześniej karany za przestępstwa i wykroczenia określone w kodeksie karnym skarbowym.

Grozi mu bardzo wysoka grzywna oraz kara pozbawienia wolności.

eprasa.pl ac38ea807e

FOKUS

• **Treningi reagowania na sygnały alarmowe** odbędą się w sobotę i niedzielę w woj. podlaskim i warmińsko-mazurskim

WARSZAWA

CBA zatrzymało pracownicę kancelarii prezydenta i komentatora TV Republika

oprac. Karolina Wrońska

Jak poinformował rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński, zatrzymania mają związek z nieprawidłowościami w Polskiej Fundacji Narodowej

Minister sprawiedliwości Waldemar Żurek przekazał na X, że zatrzymanie kolejnych osób w śledztwie dotyczącym opłacanej ze środków Polskiej Fundacji Narodowej kampanii „Sprawiedliwe Sądy» „to jasny sygnał: mechanizmy wyprowadzania publicznych pieniędzy na partyjną propagandę są skrupulatnie rozliczane".

Z nieoficjalnych informacji PAP ze źródeł zbliżonych do sprawy wynika, że zatrzymanymi są Anna Plakwicz i Piotr Matczuk. W czasie kadencji rządu PiS Beaty Szydło odpowiadali oni za działania wizerunkowe tej partii. Obecnie Plakwicz jest dyrektorką Biura Wydarzeń Prezydenta, a Matczuk – komentatorem telewizji Republika.

Polska Fundacja Narodowa (PFN) została założona

FOT. ADAM JANKOWSKI

CBA zatrzymało 2 osoby w związku ze śledztwem dotyczącym Polskiej Fundacji Narodowej

w 2016 r. przez 17 spółek Skarbu Państwa. Jej zadaniem miało być promowanie wizerunku Polski za granicą, budowanie marki i promowanie polskiej gospodarki.

W lipcu Agenci Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali dwóch byłych członków Polskiej Fundacji Narodowej: 64-letniego Macieja Ś. i 63-letniego Cezarego J.

Usłyszeli oni zarzuty sfinansowania kampanii „Sprawiedliwe Sądy», a także nielegalnego finansowania partii politycznych: PiS i Solidarnej Polski. Nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Prokuratura Regionalna w Rzeszowie dokonała zabezpieczeń majątkowych na mieniu Macieja Ś. i Cezarego J.

W połowie lipca br. funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego przeszukali też miejsca zamieszkania Plakwicz i Matczuka.

Prokuratura Regionalna w Rzeszowie poinformowała, że to byli członkowie zarządu spółki Solvere, którzy na podstawie umowy z Polską Fundacją Narodową zrealizowali kampanię „Sprawiedliwe Sądy».

W drugiej połowie czerwca 2024 roku Prokuratura Okręgowa w Warszawie wszczęła śledztwo w sprawie nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez członków zarządu Polskiej Fundacji Narodowej.

Postępowanie zostało wszczęte w sprawie nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków w okresie od 1 stycznia 2017 roku do 31 grudnia 2017 roku w Warszawie przez członków Zarządu Polskiej Fundacji Narodowej, obowiązanych na podstawie przepisu ustawy oraz decyzji Rady Fundacji do zajmowania się jej sprawami majątkowymi, w związku ze sfinansowaniem kampanii medialnej „Sprawiedliwe Sądy", czym wyrządzono fundacji szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, w kwocie nie mniejszej niż 8 mln 428 tys. zł – poinformował wtedy rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie prok. Piotr Skiba.

Premier Donald Tusk, komentując zatrzymania ws. Polskiej Fundacji Narodowej, stwierdził, że to dobrze, iż osoby odpowiedzialne za kampanię „Sprawiedliwe Sądy" zapoznały się bliżej z wymiarem sprawiedliwości. Jak zaznaczył, sprawa z czasów rządu PiS billboardów atakujących niezależne sądownictwo była szczególnie bulwersująca.

– To były billboardy w całym kraju, to był zorganizowany przez rząd atak na niezależne sądownictwo, więc to taki podwójny skandal. Nie dość, że nadużywanie środków publicznych to jeszcze w bardzo jednoznacznie złym celu. Także dobrze, że osoby za to odpowiedzialne zapoznały się bliżej z wymiarem sprawiedliwości – skwitował szef rządu. **PAP**

POLITYKA

Reaktywacja projektu „Fort Trump"

oprac. Tomasz Dereszyński

Prezydent Karol Nawrocki wyraził nadzieję, że dojdzie do sfinalizowania planów utworzenia w Polsce stałej bazy wojskowej USA, i że zostanie ona nazwana „Fort Trump".

Prezydent Karol Nawrocki w wywiadzie dla Bloomberg Television oświadczył, że jest przekonany, iż decyzja w tej sprawie jest „tylko kwestią czasu", i że chciałby, aby budowa bazy została zakończona przed upływem kadencji Trumpa w 2029 r.

- Kiedy administracja USA i oba rządy zakończą prace, to sądzę, że prezydent Trump będzie mógł osobiście wziąć udział w inauguracji Fort Trump - powiedział prezydent na marginesie sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku. **PAP**

BEZPIECZEŃSTWO

Rosyjski śmigłowiec naruszył polską przestrzeń

oprac. Grzegorz Kuczyński

Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych poinformowało, że w środę ok. godz. 11 rosyjski śmigłowiec naruszył polską przestrzeń powietrzną w regionie Braniewa.

O naruszeniu przestrzeni poinformowało X Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych. Jak podano, śmigłowiec wykonywał lot z obwodu królewieckiego, naruszył polską przestrzeń powietrzną na maks. głębokość ok. 300 m i przebywał w niej przez 42 sekundy.

„Lot maszyny był obserwowany przez systemy radiolokacyjne Sił Zbrojnych RP. Poderwane zostały samoloty myśliwskie, a naziemne siły i środki pozostawały w stanie gotowości" – zapewniło Dowództwo. **PAP**

KRÓTKO

Katowice

Sąd zaostrzył karę dla zabójcy księdza

30 lat więzienia – to prawomocna kara dla Tomasza J., który w lutym 2025 r. podczas napadu na plebanię zabił proboszcza parafii NMP Fatimskiej w Kłobucku ks. Grzegorza Dymka. Wyrok ogłosił w środę Sąd Apelacyjny w Katowicach, jest on surowszy niż orzeczenie częstochowskiego sądu, który kilka miesięcy temu Tomaszowi J. wymierzył karę 20 lat więzienia.

Warszawa

Wybory uzupełniające do Senatu

Marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska poinformowała, że wybory uzupełniające do Senatu odbędą się najprawdopodobniej 22 listopada. Nowa osoba, która zasiądzie w ławach senackich zastąpi zmarłego w sierpniu br. gen. Mirosława Różańskiego. Wybory odbędą się w okręgu wyborczym obejmującym część województwa lubuskiego z Zieloną Górą.
PAP

REKLAMA 0011587067

OGŁOSZENIE O PISEMNYM KONKURSIE OFERT

Syndyk oferuje do sprzedaży udział w wysokości 1/2 części w prawie własności nieruchomości lokalowej nr 32, położonej w budynku przy ul. Bednarskiej 24 w Łodzi, wraz z pomieszczeniem przynależnym i udziałem 12/1000 w części budynku i innych urządzeń, które służą wyłącznemu użytkowi właścicieli poszczególnych lokali, oraz takim samym udziałem w prawie własności działki nr 81/1 w obrębie G-12, objętej księgą wieczystą nr LD1M/00083203/2,

za cenę nie niższą niż 107.000,- zł

Cena wywoławcza nie obejmuje należnych podatków i innych danin publicznoprawnych ani kosztów związanych z zawarciem umowy sprzedaży. Sprzedaż jest dokonywana w postępowaniu upadłościowym i wywołuje skutki sprzedaży egzekucyjnej.
Pisemne oferty, sporządzone w języku polskim, należy złożyć w Kancelarii Notarialnej Magdaleny Mądry-Pawlikowskiej przy ul. Zamoyskiego 20A, 34-500 Zakopane, w godzinach pracy kancelarii, w terminie do dnia 9 listopada 2026 r. do godz. 11:30. O zachowaniu terminu decyduje chwila wpływu oferty do kancelarii. Zamknięta koperta zawierająca ofertę powinna być opatrzona adnotacją: „Oferta – nie otwierać – Łódź".
Publiczne otwarcie ofert odbędzie się w tej samej kancelarii notarialnej w dniu 9 listopada 2026 r. o godz. 12:15. Podczas otwarcia zostaną podane imiona i nazwiska albo firmy oferentów oraz zaoferowane przez nich ceny.
Warunkiem ważności oferty jest wniesienie wadium w wysokości 10 000 zł, najpóźniej do upływu terminu składania ofert. O zachowaniu terminu decyduje chwila uznania rachunku bankowego syndyka prowadzonego przez PKO BP S.A. nr 38 1020 3466 0000 9102 0203 7489. Wadium wniesione przez oferenta, którego oferta zostanie wybrana, zostanie zaliczone na poczet ceny sprzedaży. Wadia wniesione przez pozostałych oferentów zostaną im niezwłocznie zwrócone. Wadium przepada na rzecz masy upadłości, jeżeli wybrany oferent nie zapłaci ceny w wyznaczonym terminie albo uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży.
Oferta powinna: – zawierać imię i nazwisko albo firmę oferenta oraz jego adres zamieszkania albo siedziby; – być podpisana przez oferenta albo osobę należycie umocowaną; w przypadku działania przez pełnomocnika do oferty należy dołączyć dokument potwierdzający umocowanie; – jednoznacznie określać przedmiot oferty i oferowaną cenę, nie niższą niż cena wywoławcza; – zawierać zobowiązanie do zapłaty całej ceny i zawarcia umowy sprzedaży w przypadku wyboru oferty; – zawierać zobowiązanie do pokrycia należnych podatków, innych danin publicznoprawnych oraz kosztów związanych ze sprzedażą; – zawierać oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży i nie zgłasza do niego zastrzeżeń; – zawierać oświadczenie o przyjęciu do wiadomości warunków przepadku wadium.
Oferta niespełniająca powyższych warunków, zawierająca dane nieczytelne lub niejednoznaczne, podpisana przez osobę nieumocowaną, złożona po terminie albo przewidująca cenę niższą od ceny wywoławczej nie będzie rozpatrywana. Każdy oferent może złożyć tylko jedną ofertę. Złożenie przez tego samego oferenta więcej niż jednej oferty spowoduje nierozpatrzenie wszystkich jego ofert. Za najkorzystniejszą zostanie uznana ważna oferta zawierająca najwyższą cenę, z zastrzeżeniem możliwości przeprowadzenia dodatkowej licytacji ustnej. Jeżeli zostaną złożone co najmniej dwie ważne oferty z cenami nie niższymi niż 80% najwyższej zaoferowanej ceny, syndyk przeprowadzi z udziałem tych oferentów dodatkową licytację ustną, w wyznaczonych przez siebie terminie i miejscu. O terminie i miejscu licytacji zakwalifikowani oferenci zostaną zawiadomieni odrębnie. Ceną wywoławczą podczas licytacji będzie najwyższa cena zaoferowana w pisemnym konkursie ofert. Wysokość postąpienia zostanie określona przez syndyka przed rozpoczęciem licytacji i nie będzie wyższa niż 2% ceny wywoławczej licytacji.
Operat szacunkowy jest dostępny na stronie www.reorg.pl. Może również zostać przesłany pocztą elektroniczną po zgłoszeniu żądania na adres: oferty@reorg.pl. Warunkiem zawarcia umowy sprzedaży i przeniesienia własności jest zapłata całej ceny przed zawarciem umowy. Cena powinna zostać zapłacona w terminie dwóch miesięcy od dnia zawiadomienia oferenta o wyborze jego oferty albo – w przypadku przeprowadzenia licytacji – od dnia jej zakończenia. Syndyk może przedłużyć ten termin najwyżej o jeden miesiąc na pisemny wniosek oferenta złożony przed jego upływem. Syndyk zastrzega sobie prawo zmiany lub odwołania ogłoszenia, zamknięcia konkursu bez wyboru którejkolwiek z ofert, odwołania licytacji albo odstąpienia od sprzedaży do chwili zawarcia umowy, w każdym przypadku bez podania przyczyny. W takim przypadku wniesione wadia podlegają niezwłocznemu zwrotowi.

eprasa.pl ac38ea807e

BRUKSELA

Unia przedłużyła o trzy lata sankcje na Rosję. Z czarnej listy usunięto dwóch oligarchów

oprac. Anna Nagel

Rada UE poinformowała we wtorek wieczorem o przedłużeniu sankcji na 3 tys. osób i podmiotów związanych z rosyjską agresją na Ukrainę na kolejne trzy lata. Zgodnie ze źródłami UE z czarnej listy usunięto dwóch oligarchów.

Oficjalny komunikat nie wspomina z nazwiska o dwóch rosyjskich oligarchach, którzy w ramach zakulisowych negocjacji zostali usunięci z listy. Wcześniej irlandzka prezydencja, ogłaszając porozumienie między stolicami, podała, że sankcje na Rosję zostaną przedłużone „bez niektórych osób".

Chodzi o popleczników rosyjskiego przywódcy Władimira Putina: Aliszera Usmanowa i Michaiła Fridmana. Za Usmanowem ujęła się Francja, wykreślenia obu oligarchów chciała Słowacja.

Słowacja regularnie – wcześniej wspólnie z Węgrami, gdy premierem był Viktor Orban – wykorzystywała moment przedłużania sankcji, by zabiegać o zdjęcie obostrzeń z konkretnych osób. Gdy w zeszłym tygodniu niespodziewanie zrobiła to Francja, wywołało to negocjacyjne turbulencje. Sankcje zostały prowizorycznie przedłużone o tydzień. W tym czasie unijni negocjatorzy uzgodnili rozwiązanie, by w zamian za wykreślenie z listy dwóch oligarchów, o których zabiegała Francja i Słowacja, obostrzenia zostały przedłużone na trzy lata.

Przeciwko była jednak Łotwa, która do końca zabiegała o utrzymanie Usmanowa i Fridmana na unijnej czarnej liście.

Minister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha oświadczył we wtorek, że decyzja o wykreśleniu rosyjskich oligarchów Aliszera Usmanowa i Michaiła Fridmana z listy sankcyjnej jest haniebna i nieuzasadniona, a Rosja osiągnęła swój cel.

Sybiha wezwał wszystkie państwa członkowskie UE, by zapowiedziały nałożenie własnych, krajowych sankcji na Usmanowa i Fridmana. **PAP**

FOT. IMAGO/SERGEY BOBYLEV

Unia Europejska przedłuża sankcje wobec Rosji o trzy lata – do września 2029 roku

NOWY JORK

Iran zaostrzył warunki, Trump mówi o dobrych rozmowach

oprac. Anna Nagel

Prezydent USA Donald Trump powiedział, że we wtorek w Nowym Jorku doszło do produktywnego spotkania z irańską delegacją. Zapowiedział kolejne rozmowy.

Trump ujawnił, że amerykańscy negocjatorzy Steve Witkoff i Jared Kushner spotkali się z członkami irańskiej delegacji na trzygodzinnych rozmowach.

– To było bardzo dobre spotkanie (...) Nie wyobrażam sobie, dlaczego oni (Irańczycy) nie chcą tego po prostu zrobić (zawrzeć porozumienia) – powiedział Trump podczas spotkania z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. – To było bardzo dobre spotkanie, bardzo owocne i mamy zaplanowane kolejne w bardzo bliskiej przyszłości – dodał.

Do rozmów doszło po tym, jak podczas swojego wystąpienia w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ Trump oznajmił, że ma do wyboru zawrzeć porozumienie z Iranem lub „unicestwić Republikę Islamską".

AFP: Iran zaostrzył warunki

Rzecznik irańskiego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) Hossein Mohebi powiedział we wtorek w wywiadzie dla AFP, że Teheran zaostrzył warunki dotyczące zakończenia wojny z USA, a Waszyngton „nie ma innego wyboru", jak je zaakceptować. Iran domaga się teraz zakończenia blokady Jemenu.

Mohebi przypomniał, że Iran zawarł 17 czerwca porozumienie z USA, które nie zapobiegło jednak wznowieniu działań wojennych przez Stany Zjednoczone. – Nie jesteśmy ich zabawką i nie mogą oni jednostronnie naruszać porozumienia, które sami podpisali (...). A zatem zaostrzyliśmy nasze warunki – dodał.

SETH WENIG/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Prezydent USA Donald Trump wygłosił prawie 40-minutowe przemówienie w czasie Zgromadzenia Ogólnego ONZ

Wokół cieśniny Ormuz

Jak dotąd Teheran domagał się w ramach potencjalnego porozumienia z Waszyngtonem, w zamian za otwarcie cieśniny Ormuz, wstrzymania działań wojennych na wszystkich frontach, włącznie z Libanem, odblokowania zamrożonych irańskich aktywów i zniesienia amerykańskiej blokady irańskich portów. Jednak w lipcu jemeński ruch Huti, wspierany przez Iran, włączył się do walk i atakuje teraz głównie cele w Arabii Saudyjskiej.

– Kwestia Jemenu nie była przedmiotem poprzedniego porozumienia. Teraz domagamy się, by dodane zostało (do porozumienia) zniesienie blokady – oświadczył Mohebi.

Nie wykluczył też, że w przypadku wznowienia działań wojennych reakcja Iranu może sięgnąć poza Bliski Wschód. – Nie staramy się rozszerzyć tej wojny – dodał rzecznik IRGC, ale zastrzegł, że jeśli będzie to konieczne Teheran podejmie takie kroki.

Wcześniej we wtorek wysoki rangą urzędnik irański powiedział agencji Reutera, że Teheran gotów jest otworzyć cieśninę Ormuz w ciągu siedmiu dni, jeśli Stany Zjednoczone złagodzą presję wojskową i zniosą blokadę irańskich portów

Rozmówca Reutera dodał, że delegacja Iranu na sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ przebywa w Nowym Jorku i ma pełne uprawnienia do ożywienia dyplomacji ze Stanami Zjednoczonymi, a propozycja Iranu została przekazana USA za pośrednictwem mediatorów 16 września. **PAP**

USA

Dokonał „cudu na Hudson", teraz mówi o chorobie Alzheimera

Kazimierz Sikorski

Kapitan Chesley „Sully" Sullenberger, pilot znany z błyskotliwego lądowania na rzece Hudson w Nowym Jorku, opowiada o życiu po diagnozie choroby Alzheimera.

75-latek ogłosił, że cierpi na wczesne stadium tej choroby, która niszczy pamięć i funkcje poznawcze. Sullenberger oraz jego żona Lorrie, z którą jest w związku małżeńskim od 37 lat, rozmawiali o tym, jak zmagają się z chorobą, w wywiadzie, którego udzielili telewizji.

Mówili, że potwierdzenie choroby u Sullenbergera nastąpiło w sierpniu 2025 roku, jednak niepokojące objawy zauważono znacznie wcześniej. „Zaczęliśmy dostrzegać zmiany w moim zachowaniu kilka lat wcześniej" – powiedział Sullenberger.

Jego żona, Lorrie, wyjaśniła, że zdecydowali się zabrać głos, aby zachęcić innych do wykonania badań, które mogą mieć kluczowe znaczenie dla dalszego życia. „To jeden z powodów, dla których chcieliśmy udzielić tego wywiadu – uważam, że w mediach często pokazuje się objawy zaawansowanego stadium choroby Alzheimera" – powiedziała Lorrie.

„Na samym początku są one subtelne. Chodzi o zachowania nietypowe dla danej osoby" – dodała.

Kapitan „Sully" przyznał, że wczesne wykrycie choroby może ułatwić radzenie sobie z nią. „Jeśli masz wątpliwości, poddaj się badaniom, bo im szybciej podejmiesz działania, tym więcej będziesz mieć możliwości i tym lepsze będą prawdopodobne rokowania" – mówił.

HISZPANIA

Postrzelony w twarz w nadmorskiej restauracji

Kazimierz Sikorski

Klienci wpadli w panikę i uciekli po tym, jak dwóch napastników postrzeliło w twarz gościa restauracji w popularnym lokalu w Maladze - hiszpańskim kurorcie. Policja prowadzi poszukiwania sprawców.

Klienci i świadkowie uciekali w popłochu, początkowo biorąc odgłosy strzałów za wybuchy petard.

Do zdarzenia doszło w Lounge Bar Plaza - restauracji serwującej dania kuchni śródziemnomorskiej, przy nadmorskiej promenadzie Muelle Uno w porcie Muelle Uno w Maladze.

Miejsce to cieszy się dużą popularnością wśród turystów. Ofiara została postrzelona w twarz, była cała we krwi.

Lokalne media podały, że jest to 47-letni obywatel Turcji, który przyjechał do restauracji z pobliskiego hotelu. W chwili ataku towarzyszył mu inny mężczyzna i dwie kobiety. Jego stan określany jest jako krytyczny.

Rzecznik policji krajowej przekazał komunikat: „W rejonie Muelle Uno w Maladze doszło do strzelaniny. Mężczyzna został postrzelony w twarz i przewieziono go do szpitala w Maladze".

Jeden ze świadków powiedział: „Zaskakujące było to, że w okolicy znajdowało się mnóstwo policjantów".

Jak informuje dziennik El Pais, to już druga strzelanina w Maladze w ciągu niespełna tygodnia.

eprasa.pl ac38ea807e

ROSJA

Wybory do Dumy pułapką na krytyków Kremla. Putin tropi zagrożenia dla jego władzy

Od piątku do niedzieli w Rosji trwały wybory do Dumy Państwowej. Rządząca partia Jedna Rosja po raz pierwszy od prawie 20 lat otwarcie prowadzi kampanię wyborczą jako „partia Putina". Wynik jest przesądzony, ale takie głosowanie jest dla Kremla przede wszystkim testem prawdziwych nastrojów społecznych i szansą na zidentyfikowanie krytyków reżimu

Grzegorz Kuczyński

Wśród elit i różnych lojalnych wobec Putina podmiotów pojawiają się głosy krytyczne wobec Kremla i rosyjskiej wojny z Ukrainą, a jednocześnie krążą doniesienia, że Putin obawia się zamachu stanu ze strony elit. Przywrócenie publicznej bliskości między Putinem a partią Jedna Rosja może stanowić część działań Kremla mających na celu położenie kresu spekulacjom na temat rozłamów w rosyjskiej elicie.

Widoczna tolerancja Kremla wobec sporadycznych krytycznych wypowiedzi – które zazwyczaj nie sięgają aż do potępienia Putina lub jego wojny przeciwko Ukrainie – ze strony skądinąd lojalnych podmiotów podsyca spekulacje, że pozwala on na ograniczone publiczne wyrażanie niezadowolenia, aby pokazać, że jest ono brane pod uwagę przed wyborami do Dumy.

Wentyl bezpieczeństwa

Przed rozpoczęciem przez Rosję pełnej inwazji na Ukrainę w lutym 2022 r. administracja prezydencka nie miała nic przeciwko sporadycznemu tolerowaniu protestów antyreżimowych lub zezwalaniu na działalność kilku niezależnych mediów w kraju. Aparat bezpieczeństwa ostatecznie stłumił protesty po pewnym czasie, ale zezwolenie na nie stworzyło ujście dla niezadowolenia politycznego.

Akceptowanie sporadycznych protestów pozwalało Putinowi wypełniać luki informacyjne dotyczące potencjalnie niebezpiecznych podmiotów politycznych. Tolerowanie sporadycznych protestów pozwalało Moskwie ustalić, kim mogą być kolejni Aleksiej Nawalny, Borys Niemcow i Ilja Jaszyn. Zezwalanie opozycyjnym mediom na udzielanie głosu takim dysydentom ułatwia reżimowi ich identyfikację. Tolerowanie sprzeciwu na niskim szczeblu pozwala również autokracji zidentyfikować członków elit, którzy mogliby sympatyzować z ideami opozycji.

Zaostrzenie kursu w czasie wojny

Wraz z rozpoczęciem pełnej inwazji na Ukrainę Kreml zmusił ostatnie krytyczne media do zamknięcia działalności lub emigracji. Ostatni krajowi opozycjoniści zostali zmuszeni do opuszczenia kraju, poniesienia kary lub okazania lojalności wobec Kremla. Reżim najwyraźniej nie toleruje już żadnych protestów, dlatego karze każdą niepożądaną krytykę – zwłaszcza dotyczącą wojny przeciwko Ukrainie – drakońskimi wyrokami więzienia.

Nawet liberalna partia opozycyjna Jabłoko, która zazwyczaj wykazuje dużą lojalność wobec reżimu, odczuła skutki tych działań na dwa sposoby. Nie tylko została wykluczona z udziału w zbliżających się wyborach do Dumy z powodu swojego antywojennego stanowiska, ale jej wiceprzewodniczący, Lew Szlosberg, został również skazany 17 sierpnia na ponad 11 lat więzienia za rzekome dyskredytowanie rosyjskiej armii.

Kontrolowana krytyka

Kreml nadal jest zainteresowany ustaleniem, kto może stanowić zagrożenie dla reżimu, a wybory są do tego dobrą okazją. Jego niedawna tolerancja wobec krytyki ze strony lojalistów reżimu może być postrzegana jako nieco osłabione narzędzie gromadzenia informacji. To otwarte spojrzenie na rzekome pęknięcia w reżimie nie powinno skłaniać obserwatorów Rosji do ogłaszania, że „dzień po Putinie" jest bliski. Ostatnie represje wymierzone w wolność cyfrową w Rosji oraz w urzędników sektora obronnego sugerują, że zdolność Putina do położenia kresu zachowaniom, których nie lubi, pozostaje nienaruszona.

Te przejawy krytyki ze strony poszczególnych lojalistów reżimu są prawdopodobnie przynajmniej świadomie tolerowane przez Kreml. Ponieważ reżim chce uniknąć publicznych protestów, tego rodzaju sprzeciw może dać Kremlowi możliwość uniknięcia konieczności akceptowania sporadycznych masowych demonstracji.

Putin zarzucił przynętę

Biorąc pod uwagę doświadczenia Putina związane z buntem Grupy Wagnera w czerwcu 2023 r., jego nieco niższe wskaźniki poparcia oraz wybory do Dumy, ważne jest, aby zrozumieć, kto – zwłaszcza w kręgach elit – nie zgadza się już z systemem. Jednocześnie osoby te mogą nadal służyć jako polityczna przynęta. Niezadowolone elementy w szeregach elit i społeczeństwa mogą złapać tę przynętę i w ten sposób ujawnić się Kremlowi, błędnie wierząc, że „system Putina" upada.

Przykładem może być los Andrieja Klepacza, głównego ekonomisty państwowego holdingu rozwoju i inwestycji VEB.RF. W przemówieniu wygłoszonym w maju porównał on sytuację społeczno-gospodarczą Rosji do tej panującej tuż przed rewolucją lutową 1917 roku. Wypowiedział się również na temat wojny z Ukrainą, podkreślając: „My [Rosjanie] żyjemy w iluzji, że tam [na Ukrainie] wszystko się zawali. Nie zawaliło się i nie zawali się. Nasze koszty rosną".

FOT. ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

W niedzielę podczas wyborów Ukraina zaatakowała rafinerię na obrzeżach Moskwy

eprasa.pl ac38ea807e

PO STRONIE SENIORA

PIENIĄDZE

Bezpłatne leki dla seniorów. Wyjaśniamy, jakie warunki trzeba spełnić, by w aptece nic nie płacić

Osoby powyżej 65. roku życia mają prawo do darmowych leków na receptę. Takie uprawnienia mają również dzieci i młodzież do 18. roku życia. Muszą jednak spełnić ściśle określone warunki

Małgorzata Stempinska

Wykaz bezpłatnych leków dla osób 65 plus zawiera prawie 3800 pozycji. Publikuje go Ministerstwo Zdrowia. Na liście znajdują się leki, które wcześniej podlegały częściowej refundacji. Wśród nich są m.in. leki:

- antyhistaminowe,
- przeciwzakrzepowe nowej generacji,
- hipoglikemizujące,
- hormonalne,
- immunostymulujące,
- immunosupresyjne,
- okulistyczne,
- przeciwbakteryjne,
- przeciwgrzybicze,
- przeciwwirusowe,
- przeciwbólowe,
- przeciwzakaźne,
- przeciwdrgawkowe,
- stosowane w chorobach dróg oddechowych,
- zaawansowane leki wziewne na astmę i POChP,
- obniżające ciśnienie tętnicze,
- urologiczne na przerost prostaty,
- stosowane w chorobach układu pokarmowego czy
- szczepionki.

Aktualny wykaz leków dostępnych bezpłatnie znajdziemy na stronie Ministerstwa Zdrowia pod adresem: https://www.gov.pl/web/zdrowie oraz na swoim Internetowym Koncie Pacjenta (po zalogowaniu należy kliknąć w powiadomienie) oraz w aplikacji w mojeIKP, w Menu.

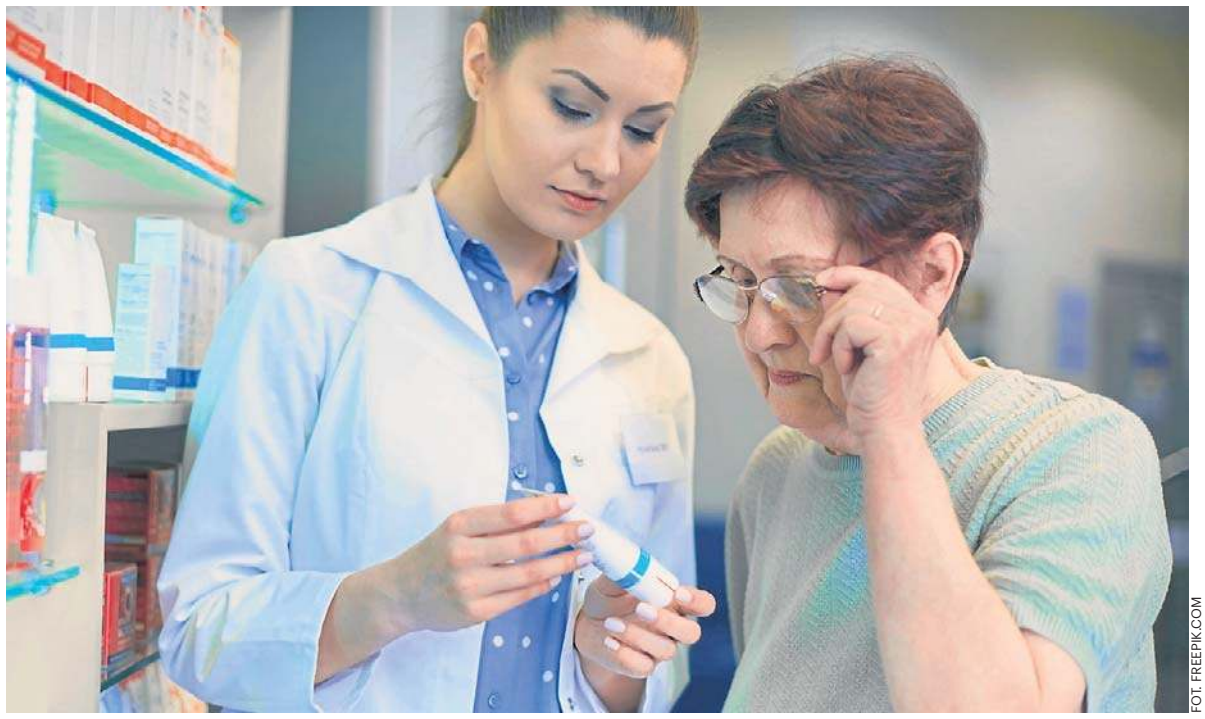

FOT. FREEPIK.COM

By senior mógł skorzystać z bezpłatnych leków, na recepcie w polu „kod uprawnień dodatkowych" musi się znaleźć litera „S". Farmaceuta nie ma prawa wpisania ani poprawiania tego kodu na recepcie

Dla kogo bezpłatne leki

Bezpłatnie leki przysługują wszystkim osobom, które łącznie spełniają trzy kryteria:

- mają ukończone 65 lat lub mają poniżej 18 lat,
- lek znajduje się w wykazie „D1" lub D2 refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych w załączniku do obwieszczenia ministra zdrowia
- mają rozpoznane schorzenie, które jest zgodne z zakresem wskazań objętych refundacją.

Kto może, a kto nie może wystawić recepty na bezpłatne leki

Takie uprawnienia ma:

- lekarz podstawowej opieki zdrowotnej (POZ), który ma umowę z NFZ,
- lekarz ambulatoryjnej opieki specjalistycznej (AOS) lub lekarz po zakończonym leczeniu szpitalnym – po spełnieniu dodatkowych warunków,
- pielęgniarka podstawowej opieki zdrowotnej uprawniona do wystawiania recept, która ma umowę z NFZ
- lekarz dowolnej specjalności (który ma prawo wykonywania zawodu, ale zaprzestał jego wykonywania) – dla siebie albo dla małżonka, osoby pozostającej we wspólnym pożyciu oraz krewnych lub powinowatych w linii prostej, a w linii bocznej – do stopnia pokrewieństwa między dziećmi rodzeństwa.

By senior mógł skorzystać z bezpłatnych leków, na recepcie w polu „kod uprawnień dodatkowych" musi się znaleźć litera „S". Farmaceuta nie ma prawa wpisania ani poprawiania tego kodu na recepcie.

Przepisy mówią też, kto nie może wystawić recepty z literą „S". To:

- lekarze zatrudnieni w hospicjach i hospicjach domowych (zakres opieki paliatywnej i hospicyjnej),
- lekarze realizujący świadczenia gwarantowane z zakresu świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w ramach opieki długoterminowej,
- lekarze z centrów zdrowia psychicznego i szpitali psychiatrycznych,
- lekarze z gabinetów prywatnych.

©℗

LECZENIE UZDROWISKOWE

Oni wyjadą bez kolejki do sanatorium z NFZ. Mamy listę uprawnionych kuracjuszy

Małgorzata Stempinska

Seniorzy mogą korzystać z sanatorium z NFZ nie częściej niż raz na 18 miesięcy. Niektórzy nie muszą czekać w kolejce. Wyjaśniamy, kto ma takie prawo.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia w sprawie leczenia uzdrowiskowego, można z tej formy leczenia (ze względów medycznych) korzystać nie częściej niż raz na 18 miesięcy. Turnus trwa 21 dni. Skierowanie wystawia lekarz ubezpieczenia zdrowotnego, biorąc pod uwagę aktualny stan zdrowia pacjenta, uwzględniając wskazania lub przeciwwskazania oraz wpływ leczenia uzdrowiskowego na stan zdrowia pacjenta. Każde skierowanie jest aprobowane przez lekarza specjalistę w dziedzinie balneologii i medycyny fizykalnej lub rehabilitacji medycznej, zatrudnionego w oddziale wojewódzkim NFZ.

Kto wyjedzie do sanatorium z NFZ bez kolejki

Obecnie w kraju czas oczekiwania na wyjazd do sanatorium wynosi średnio 5-7 miesięcy. Są jednak osoby, których nie obowiązuje kolejka na leczenie uzdrowiskowe. To:

- Zasłużeni Honorowi Dawcy Krwi,
- Zasłużeni Dawcy Przeszczepu,
- inwalidzi wojenni i wojskowi,
- kombatanci legitymujący się legitymacją wystawioną przez szefa Urzędu ds. Kombatantów,
- działacze opozycji antykomunistycznej i osoby represjonowane z powodów politycznych,
- osoby posiadające orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności lub orzeczenie o niepełnosprawności ze wskazaniem konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby,
- osoby deportowane do pracy przymusowej oraz osadzone w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich,
- uprawnieni żołnierze i pracownicy oraz weterani poszkodowani, których ustalony uszczerbek na zdrowiu wynosi co najmniej 30 proc.

Jak przyspieszyć wyjazd do sanatorium z NFZ

Można też skorzystać z sanatorium „last minute". – Z tzw. zwrotów chętnie korzystają osoby, dla których najważniejszy jest czas. Chcą szybko wyjechać do sanatorium i są dyspozycyjni, np. seniorzy-emeryci. Musimy bowiem wiedzieć, że wyjazd ze zwrotu może nastąpić już za kilka dni, a nie – jak w normalnym trybie – za minimum 14 dni – zaznacza Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy.

O zwroty należy pytać w oddziale NFZ, w którym składało się wniosek.

©℗

eprasa.pl ac38ea807e

ZDROWIE

Oto najlepsze sanatoria na konkretne schorzenie. Gdzie leczyć cukrzycę, płuca, kręgosłup czy serce?

NFZ zawarł umowy o udzielanie świadczeń w zakresie leczenia uzdrowiskowego z uzdrowiskami nizinnymi, górskimi, nadmorskimi i podgórskimi. Każde z nich specjalizuje się w leczeniu innych schorzeń. Warto to wiedzieć!

Małgorzata Stempinska

Narodowy Fundusz Zdrowia podzielił sanatoria w Polsce na następujące kategorie:

- uzdrowiska nizinne: Augustów, Krasnobród, Busko-Zdrój, Nałęczów, Ciechocinek, Połczyn-Zdrój, Goczałkowice-Zdrój, Gołdap, Solec-Zdrój, Uniejów, Horyniec-Zdrój, Supraśl, Inowrocław, Konstancin, Wieniec-Zdrój;
- uzdrowiska nadmorskie: Kamień Pomorski, Świnoujście, Kołobrzeg, Ustka, Sopot, Dąbki;
- uzdrowiska podgórskie: Piwniczna-Zdrój, Polanica-Zdrój, Długopole-Zdrój, Polańczyk, Duszniki-Zdrój, Rymanów-Zdrój, Iwonicz-Zdrój, Szczawno-Zdrój, Kudowa-Zdrój, Ustroń, Muszyna-Zdrój, Wapienne, Kraków Swoszowice;
- uzdrowiska górskie: Szczawnica, Krynica-Zdrój, Świeradów-Zdrój, Lądek-Zdrój, Wysowa-Zdrój, Rabka-Zdrój, Żegiestów-Zdrój, Jelenia Góra.

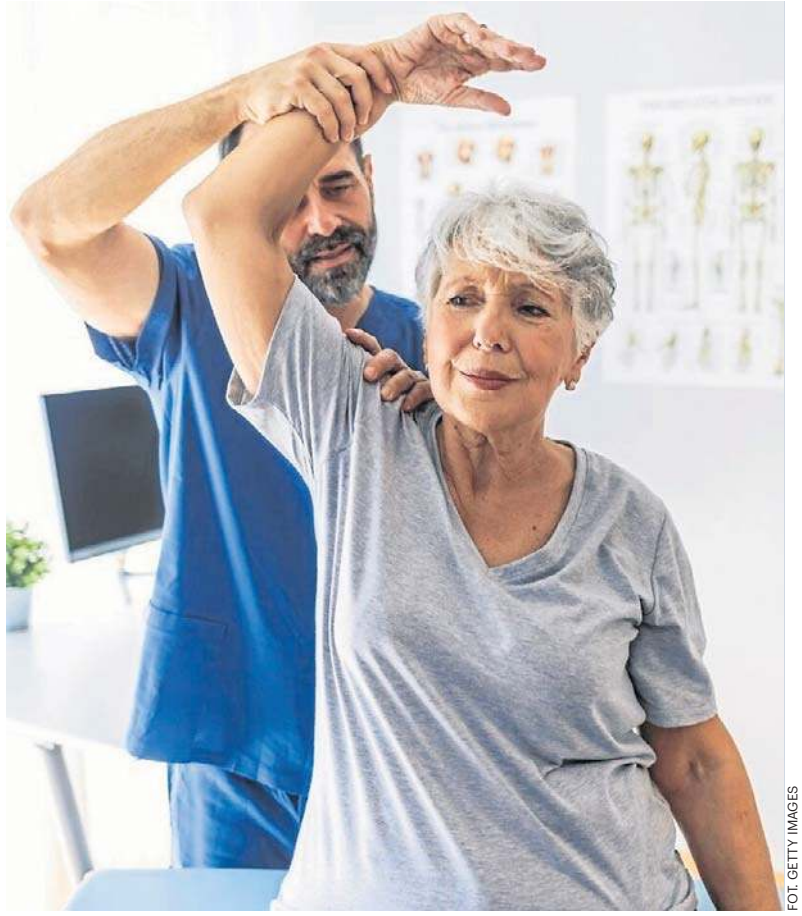

FOT. GETTY IMAGES

Sanatoria sp ecjalizują się w leczeniu różnych schorzeń

Jakie sanatorium nalepsze na dane schorzenie

Podajemy, jakie sanatoria specjalizują się w leczeniu konkretnych schorzeń:

- Augustów: choroby naczyń obwodowych, choroby ortopedyczno-urazowe (ortopedia), choroby reumatologiczne (reumatologia), osteoporoza;
- Busko-Zdrój: choroby kardiologiczne i nadciśnienie (kardiologia), choroby ortopedyczno-urazowe, choroby reumatologiczne, choroby skóry (dermatologia), choroby układu nerwowego (neurologia), osteoporoza;
- Ciechocinek: choroby endokrynologiczne, choroby górnych dróg oddechowych (laryngologia), choroby kardiologiczne i nadciśnienie, choroby naczyń obwodowych, choroby ortopedyczno-urazowe, choroby reumatologiczne, choroby układu nerwowego , cukrzyca (diabetologia), osteoporoza, otyłość;
- Dąbki: choroby dolnych dróg oddechowych (pulmunologia), choroby endokrynologiczne, choroby górnych dróg oddechowych, choroby kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne;
- Długopole-Zdrój: choroby krwi i układu krwiotwórczego (hematologia), choroby naczyń obwodowych, choroby ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby układu trawienia (gastroenterologia, hepatologia), cukrzyca;
- Duszniki-Zdrój: choroby dolnych dróg oddechowych, choroby kardiologiczne i nadciśnienie, choroby kobiece (ginekologia), choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu trawienia, osteoporoza;
- Goczałkowice-Zdrój: choroby ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, osteoporoza;
- Gołdap: choroby dolnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego;
- Horyniec-Zdrój: choroby kardiologiczne i nadciśnienie, choroby kobiece, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, cukrzyca, osteoporoza, otyłość;
- Inowrocław: choroby kardiologiczne i nadciśnienie, choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, układu trawienia;
- Iwonicz-Zdrój: choroby górnych dróg oddechowych, choroby kobiece, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, układu trawienia, osteoporoza, otyłość;
- Jelenia Góra (Cieplice): choroby nerek i dróg moczowych (nefrologia i urologia), choroby oka i przydatków oka (choroby okulistyczne), choroby ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, osteoporoza;
- Kamień Pomorski: choroby dolnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego;
- Kołobrzeg: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, endokrynologiczne, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, cukrzyca, osteoporoza, otyłość;
- Konstancin-Jeziorna: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego;
- Kraków (Swoszowice): choroby ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, osteoporoza;
- Krasnobród: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, otyłość;
- Krynica-Zdrój: choroby górnych dróg oddechowych, choroby kobiece, krwi i układu krwiotwórczego, nerek i dróg moczowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, układu trawienia, cukrzyca;
- Kudowa-Zdrój: choroby endokrynologiczne, kardiologiczne i nadciśnienie, choroby krwi i układu krwiotwórczego, choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu trawienia, otyłość;
- Lądek-Zdrój: choroby kobiece, choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, osteoporoza;
- Muszyna: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, endokrynologiczne, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, układu trawienia, otyłość;
- Nałęczów: choroby kardiologiczne i nadciśnienie;
- Piwniczna-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, reumatologiczne, układu trawienia;
- Polanica-Zdrój: choroby górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu trawienia;
- Polańczyk: choroby dolnych dróg oddechowych, endokrynologiczne, choroby górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, cukrzyca;
- Połczyn-Zdrój: choroby kobiece, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, osteoporoza, otyłość.
- Rabka-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, cukrzyca, otyłość;
- Rymanów-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, choroby nerek i dróg moczowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, otyłość;
- Solec-Zdrój: choroby reumatologiczne, choroby skóry, choroby układu nerwowego;
- Sopot: choroby dolnych i gónych dróg oddechowych, choroby kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, osteoporoza, otyłość;
- Supraśl: choroby dolnych i górnhych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne;
- Szczawnica: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, otyłość;
- Szczawno-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, choroby nerek i dróg moczowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu trawienia, cukrzyca, osteoporoza, otyłość;
- Świeradów-Zdrój / Czerniawa-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego;
- Świnoujście: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, choroby endokrynologiczne, kardiologiczne i nadciśnienie, choroby kobiece, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego, osteoporoza, otyłość;
- Uniejów: choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, choroby skóry, układu nerwowego;
- Ustka: choroby dolnych dróg oddechowych, endokrynologiczne, choroby górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego;
- Ustroń: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, kardiologiczne i nadciśnienie, choroby naczyń obwodowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, cukrzyca, osteoporoza, otyłość;
- Wapienne: choroby ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne;
- Wieniec-Zdrój: choroby kardiologiczne i nadciśnienie, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, układu nerwowego, osteoporoza;
- Wysowa-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, choroby krwi i układu krwiotwórczego, naczyń obwodowych, nerek i dróg moczowych, ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, skóry, układu nerwowego, układu trawienia, cukrzyca, osteoporoza, otyłość;
- Żegiestów-Zdrój: choroby dolnych i górnych dróg oddechowych, nerek i dróg moczowych, reumatologiczne, układu trawienia, cukrzyca, osteoporoza, otyłość.

©℗

eprasa.pl ac38ea807e

POD PARAGRAFEM

• **Zbliża się rocznica śmierci** Benjamina MacKinlay'a Kantora (ur. 4 lutego 1904 r., zm. 11 października 1977 r.), amerykańskiego pisarza, dziennikarza, scenarzysty i autora słynnej powieści „Diversey" (1928 r.), traktującej o gangsterach chicagowskich.

HISTORIA

Jak polscy żołnierze wykrwawiali się na ulicach Kołobrzegu

Jakub Szczepański

Mija 70 lat od jednej z bardziej krwawych bitew, w których brała udział I Armia Wojska Polskiego. Szturm Kołobrzegu był dla Polaków zwycięską jatką.

Był początek marca 1945 r. Machina III Rzeszy niechybnie zmierzała ku upadkowi. Wał Pomorski, blisko 300-kilometrowy odcinek niemieckich umocnień, został przełamany przez ofensywę polsko-radziecką.

Polscy artylerzyści biorący udział w szturmie na kołobrzeski port. Krwawa bitwa stoczona została w dniach 4–18 marca 1945 r.

Front się rozciąga

I Armia WP dowodzona przez gen. Stanisława Popławskiego skręciła na północ, w kierunku Kołobrzegu, gdzie niemieccy wojacy okopali się na pozycjach Festung Kolberg.

Sowieci uznali, że nadszedł najwyższy czas, aby zmiażdżyć Niemców podczas decydującego starcia. Decyzja nie była jednak wcale tak oczywista, jak mogłoby się wydawać.

Rosjanie prą na Zachód

„Praktyczne wnioski z sytuacji strategicznej, do jakich doszły zarówno sztab generalny, jak i kwatera główna, zostały wypracowane nie od razu, nie w wyniku jakiegoś jednorazowego aktu, lecz rodziły się stopniowo w procesie bieżącej pracy" – wspominał radziecki gen. Siergiej Sztemienko.

Komunistyczni planiści wymyślili uderzenie niemal na całym froncie rosyjsko-niemieckim – od Budapesztu przez Karpaty aż po Morze Bałtyckie. Plan podzielono na dwie fazy. Pierwsza zakładała przełamanie i rozcięcie frontu obrony nieprzyjaciela przy jednoczesnej dezorganizacji łączności oraz współdziałania kolejnych jednostek wroga. Krasnoarmiejcy mieli działać na linii Bydgoszcz – Poznań – Wrocław – Wiedeń. Kolejnym krokiem był już Berlin.

Na przedmieściach

Na wylotowych ulicach miasta zaczęły pojawiać się pierwsze barykady. W praktyce wewnętrzną organizację obrony utrudniał Niemcom kołobrzeski kreisleiter NSDAP, niejaki Anton Gerrietz. Aparatczyk próbował wpływać na decyzję dowódców twierdzy. Sytuacja zmieniła się jednak diametralnie. Tyle że dopiero 1 marca 1945 r., kiedy dowodzenie przejął płk Fritz Fullriede. Armia radziecka stała już wtedy u stóp Kołobrzegu, 4 marca weszła na przedmieścia miasta.

Sytuację obrońców pogarszał fakt, że z początkiem marca Rosjanie zdobyli Koszalin i Białogard. Cywilni uciekinierzy dosłownie szturmowali Kolberg. Każdy próbował się ratować na własną rękę. Obłożone były dworzec kolejowy i port. Pociągi miały odjeżdżać w kierunku Niemiec, ale ze względu na ostrzał radziecki niewiele z nich dotarło do celu. Niewiele lepiej mieli się uciekający na wschód wzdłuż wybrzeża.

8 marca, kiedy do walk o Festung Kolberg przyłączyły się polskie oddziały, w mieście zostało blisko 100 tys. cywilów. Ci ludzie mogli się ewakuować jedynie drogą morską. „Ludzie krzyczeli, płakali, biegali bez celu, nie wiedząc, gdzie iść czy gdzie stanąć w kolejce, by wejść na pokład statku. Nawet gdy wśród tłumu zaczęły rozrywać się szrapnele, nie ruszyli z miejsca" – wspominał jeden z byłych żołnierzy przed kamerą telewizji ZDF.

Skrwawiona Parsęta

O walkach I Armii Wojska Polskiego pisze m.in. Kazimierz Sobczak w książce „Wyzwolenie Północnych i Zachodnich Ziem Polskich w roku 1945". Zwraca uwagę przede wszystkim na to, że zdobycie Kołobrzegu znacznie utrudniało manewry strony niemieckiej. Po wykonaniu zadania nazistowski transport jednostek drogą morską był zwyczajnie niemożliwy.

Jako pierwsza do walki stanęła I Armia Pancerna Sowietów, ale miasta nie udało się zdobyć. Później do akcji wkroczyła więc polska 6. dywizja piechoty pod dowództwem płk. Giennadija Szejpaka. Jego żołnierze mieli uderzyć na twierdzę od południowego zachodu. Odpowiednią dyspozycję wydano w nocy z 7 na 8 marca.

Z pochodzenia białoruski dowódca nie zastanawiał się długo i bez należytego przygotowania przystąpił do realizacji rozkazu. Jego ludzie mieli dostać się do miasta, idąc między rzeką Parsętą a brzegiem morza. W pierwszym rzucie użyto dwóch pułków piechoty, w kolejnym – jednego.

Ściana ognia

Jak wyglądała niemiecka Festung Kolberg? Umocnienia to przede wszystkim trzy pierścienie obronne i wiele punktów oporu. Od północy miasto osłonięte było morzem, od strony lądu zaś rozciągała się podmokła dolina, której szerokość sięgała nawet kilometra. Obronie twierdzy sprzyjały też rozbudowana sieć kanałów oraz gęsta zabudowa.

W praktyce miasta broniło nawet 12 tys. żołnierzy niemieckich, w tym z jednostek Volkssturmu. Z lądu wspierało ich blisko 80 dział, wyrzutnie ciężkich pocisków rakietowych oraz moździerze. W Kołobrzegu Niemcy zdołali zgromadzić prawie 20 czołgów i dział pancernych, a także 12 transporterów. Do tego ogień z dział artyleryjskich niszczycieli Rzeszy.

12 marca gen. Popławski zdecydował o wprowadzeniu do walk świeżych sił. Do bitwy włączyły się 4. dywizja piechoty gen. Kieniewicza oraz 4. pułk ciężkich czołgów.

Ucieczka na statki

Dzień po dyspozycji Popławskiego w walkach o Kołobrzeg biło się 60 proc. piechoty I Armii Wojska Polskiego, wszystkie czołgi, 3/4 artylerii ciężkiej, połowa artylerii lotniczej i całe lotnictwo. Już wtedy wiadomo było, że sprawa jest przesądzona.

Płk Fullriede otrzymał ultimatum z propozycją kapitulacji. Niemcy potwierdzili odbiór, ale odpowiedzieli, że skoro w 1807 r. nie udało się zdobyć miasta wojskom napoleońskim, to i Polakom się nie uda. Ale na radziecko-polską odpowiedź nie było trzeba długo czekać.

W tej sytuacji dowodzący obroną twierdzy zadecydował o ewakuacji. Hitlerowcy zaczęli uciekać w nocy z 16 na 17 marca. Ostatniego dnia walk Niemcy zostali zamknięci na małym skrawku plaży i portu. Tuż po północy dowództwo zdecydowało, żeby żołnierze przeszli na statki. Do niewoli trafiło jedynie 200 żołnierzy z oddziałów osłonowych.

Krzyże za szturm

Port w Kołobrzegu upadł wczesnym rankiem 18 marca. Straty po stronie komunistycznego wojska polskiego? Po 11 dniach zmagań AWP odnotowało blisko 2 tys. poległych i ponad 2,5 tys. rannych. Radzieckie straty liczy się w setkach. Dziennie wystrzelano ponad 30 tys. pocisków, a średnie tempo zdobywania terenu szacuje się na 300-400 m. Niewątpliwie szturm okazał się mozolny i w praktyce daleko mu do misterium sztuki wojennej. Rannych i zabitych Niemców doliczono się ponoć 5 tys., kolejne 4 tys. wzięto do niewoli.

Wczesnym popołudniem na tarasie i stoku Fortu Ujście doszło do ponownego mariażu polskich sił zbrojnych i morza. „To jest historia (...) Wy tworzycie historię, jak niegdyś tworzyli ją Chrobry i Krzywousty" – grzmiał ppłk Piotr Jaroszewicz, politruk I AWP. Na piersiach 40 żołnierzy pojawiły się Krzyże Walecznych.

Zawsze nasze

Część oficjalna uroczystości po bitwie wymaga odnotowania. Pośród pożogi, zwłok i zrujnowanych domów kpr. Franciszek Niewidziajło wchodzi na trybuny i wypowiada historyczne słowa: „Przyszliśmy, morze, po ciężkim i krwawym trudzie. Widzimy, że nie poszedł na darmo nasz trud. Przysięgamy, że cię nigdy nie opuścimy. Rzucając pierścień w twe fale, biorę z tobą ślub, ponieważ tyś było i będziesz zawsze nasze".

W końcu 18 marca zmrok otulił skrwawioną plażę w Kołobrzegu. Wokół grzmiały salwy. Niewidziajło w asyście dwóch innych żołnierzy wrzucił zaślubinowy pierścień w morskie fale. Festung Kolberg przeszła do historii.

eprasa.pl ac38ea807e

Niezbędnik czytelniczy

rekomenduje
Bożydar Brakoniecki

Z tego chyba nikt nie wyjdzie żywy...

Wysoko postawiony polityk, za wszelką cenę usiłujący odzyskać kompromitujące go nagranie, uruchamia lawinę zdarzeń, których nic nie powstrzyma. W grę wchodzą najnowsza technologia wojskowa i intratne kontrakty, a za wszystkim stoi człowiek na wskroś zły, który nie cofnie się przed niczym.

Wojciech Chmielarz, „Wyższa konieczność", wyd. Marginesy, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

Baśka Zajda potrafi znaleźć każdego

Rok 2025. Eryk wychodzi pobiegać i nie wraca do domu. Jego żona, Małgorzata, zgłasza jego zaginięcie, a sprawę przyjmuje prywatna detektyw Baśka Zajda. Wraz ze swoją suką Chytrą trafia na trop, który prowadzi do luksusowych domków, świata brudnych pieniędzy i krwawych tajemnic.

Irena Małysa, „Wielka woda pod Babią Górą", wyd. Mova, Białystok 2026, cena 54,99 zł

Śmierć nadejdzie wieczorem

Hubert nie żyje. Policjanci twierdzą, że zabiła go śmiertelna mieszanka zmiksowanych twardych narkotyków. Zaraz potem jeden ze świadków znika bez śladu, a śledczy próbują ustalić, co tak naprawdę wydarzyło się w domu Na Łąkach. Z kolei kobieta, która spędziła z Hubertem jego ostatnią noc, krok po kroku odtwarza swoją przerażającą historię.

Klaudia Muniak, „One nadal krzyczą", wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 52,90 zł

Strach panuje w oblężonym Gdańsku

Jesień 1813 r. Wielka Armia Napoleona liże rany po klęsce pod Moskwą, a Gdańsk przeżywa oblężenie wojsk rosyjskich i pruskich. W mieście szerzy się panika. Na ulicach panuje głód, mnożą się fałszywi prorocy. Na domiar złego dochodzi do fali tajemniczych samobójstw. Życie odbierają sobie francuscy oficerowie, co jeszcze bardziej podmywa morale garnizonu.

Krzysztof Bochus, „Schizma", wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, cena 52,90 zł

Co tak naprawdę stało się pod wierchami?

Karolina i Agata miały wszystko, czego tylko mogły pragnąć. Znały się od lat, mieszkały naprzeciwko siebie, a ich mężowie byli najlepszymi kumplami. Można powiedzieć, że wszyscy byli zgranymi przyjaciółmi. Ten idealny świat runął w gruzach w momencie, gdy Dawid i Tomasz zaginęli podczas wyprawy w Tatry. Przyjaciółki łączą więc siły, by ich odnaleźć...

Sara Antczak, „Więzy", wyd. Filia, Poznań 2026, cena 52,99 zł

Wszystko zaczyna się na Łysej Górze

Dr Kenta Suzuki, japoński naukowiec pracujący w Warszawie, stoi u progu odkrycia mogącego zrewolucjonizować medycynę. Tymczasem w klasztorze na Świętym Krzyżu dochodzi do zuchwałej kradzieży bezcennej relikwii. Sprawca znika bez śladu, a sprawa wywołuje poruszenie w polskim Kościele. Co łączy te dwie sprawy?

Klaudiusz Szymańczak, „Święta kradzież", wyd. Harde, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

PITAWAL PRASOWY II RP

Awantura o szelki: w czym rozczytywali się Białostoczanie we wrześniu 1934 r.

opr. Lucjan Strzyga

Jak każda przedwojenna gazeta, także „Dziennik Białostocki" z upodobaniem drukował żartobliwe scenki sądowe.

W nr 252 z 11 września 1934 r. też taką zamieszczono, w dziale „Stołeczne migawki sądowe". Tekst miał tytuł „Ciężka próba. Chodzenie po jednej desce".

„Pana Feliksa Atłaszewskiego przyprowadzono do komisariatu. Stanął przed kratką, za którą zasiadał dyżurny przodownik, skłonił się szarmancko i rzekł:

- Nieporozumienie, jak pragnę zdrowia, bolesne nieporozumienie. Szłem sobie ulicą i pan posterunkowy bez dania racji do mnie się przyczepił. Jestem spokojny obywatel i nie rozumiem, o co się rozchodzi.

Posterunkowy ze swej strony zaraportował, że rozchodzi się nie mniej ni więcej o to, że p. Feliks zdemolował mieszkanie, oblał zsiadłem mlekiem przechodniów, poczem z puzonem przewieszonym przez ramię wyszedł na ulicę, stanął przed pomnikiem Szopena w Alejach Ujazdowskich i usiłował odegrać marsza żałobnego.

- To nieprawda! W Alejach nie byłem i o niczem nie wiem.

Przodownik spojrzał w oczy panu Feliksowi, poczem powiedział krótko:

- Przejdźno pan po tej desce.

Pan Feliks usiłował przejść prosto po dość szerokiej desce podłogi, ale mimo najlepszych chęci kilkakroć zboczył z drogi.

- W porządku - oświadczył na to przodownik. Ekspertyza z wynikiem dodatnim, zamknąć do rana.

- Dlaczego?

- Bo masz pan słabą głowę, żeby pana wypuścić na miasto. Na moje oko wypiłeś pan pół butelki pod bigosik, a pan z kwaśnem mlekiem wyjeżdżasz. Fryderykowi Szopenowi zakłócenie spokoju uskuteczniasz. Zabrać mu szelki i lulu!

- Owszem, przespać się tu mogę, bo mieszkam aż na Żoliborzu, ale szelek nie oddam za żadne skarby świata.

- A jak pana grzecznie poprosimy, to też nie? Panie Matusiak, poproś pan gościa, żeby oddał szelki.

- Nie oddam, chyba że z trupa ściągniecie.

W obronie szelek p. Atłaszewski wpadł w prawdziwy szał, kopnął krzesło, powylewał atrament, usiłował zerwać aparat telefoniczny.

Na rozprawie sędzia grodzki spytał:

- Dlaczego właściwie nie chciał pan oddać szelek, przecież nie był pan bardzo pijany.

- To tajemnica rodzinna, o której nie chciałbym mówić publicznie... ale niech tam... Byłem wtedy w spodniach starszego brata, który jest ode mnie znacznie tęższy. Bez szelek nie mógłbym zrobić ani jednego kroku. A jednak nie oszczędzono mi tej kompromitacji.

Sąd wziął pod uwagę tę okoliczność łagodzącą i skazał p. Feliksa na miesiąc aresztu z zawieszeniem kary".

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK RYNEK KOŚCIUSZKI Nr. 1. tel. 63 Konto P.K.O. nr. 64.106

Dziennik Białostocki

WTOREK 11 WRZEŚNIA 1934 R. Cena 15 gr.

Przed walną rozprawą

5 premjerów i 22 ministrów spraw zagranicznych w Genewie

GENEWA, 10.9. Dziś przed południem otwarte zostało posiedzenie zgromadzenia Ligi Narodów przez urzędującego przewodniczącego Rady Ligi, min. Benesza.

Benesz optymista

Szwajcarja a Sowiety

GENEWA, 10.9. „La Suisse" donosi, że na Szwajcarję wywarła ujemne wrażenie, że jej delegat na zgromadzenie Ligi Narodów, głosując przeciwko przyjęciu ZSRR do Ligi nie składał żadnej deklaracji, motywującej sposób głosowania. Dziennik wyraża nadzieję, że p. Motta nie da się zastraszyć.

5 premjerów 22 ministrów

GENEWA 10.9. Jak wynika z listy delegatów w tegorocznem zgromadzeniu Ligi Narodów weźmie udział 5 premjerów Austrji, Irlandji, Kanady, Luxemburga i Norwegji oraz 22 ministrów spraw zagranicznych.

Polscy w gościnie u

BIAŁOGRÓD, 10.9. Dziś o godz. 10.15 przyleciała do Białogrodu, na zaproszenie szefa lotnictwa jugosłowiańskiego, polska eskadra pościgowa, złożona z 8 aparatów pod dowództwem mjr. Pawlikowskiego.

Lądowanie w pełnym szyku przed zebranemi na lotnisku w Zemun osobami, wywołało powszechny zachwyt.

Przybyłych lotników powitano hymnem polskim, odegranym przez orkiestrę. Następnie wstali gości polskich szef lotnictwa jugosłowiańskiego gen. N...

Lot ponad Saha...

najkrótszy, ale najgroźniejszy etap Algier...

„Dziennik Białostocki" był jedną z największych gazet codziennych na Podlasiu, wydawaną w latach 1919-1939

OBYCZAJE

Śmierć Serveta w kalwińskiej Genewie

pisk

27 października roku 1553 Miguel Servet, hiszpański teolog, astronom, prawnik i lekarz, został spalony na stosie przez kalwinistów.

Czym podpadł religijnym fanatykom? Głoszeniem tezy, że Trójcy Świętej nie należy rozumieć jako Trzech Osób, lecz raczej jako jedność trzech sił czy przejawów. Dla niego Jezus był doskonałym człowiekiem, a Duch Święty - boską mocą, nie osobą.

W 1531 r. opublikował swoje pierwsze dzieło „De Trinitatis Erroribus" („O błędach Trójcy"), wydane w Hagenau. Publikacja ta wywołała oburzenie zarówno wśród katolików, jak i protestantów. W kolejnej - „Christianismi Restitutio" („Przywrócenie chrześcijaństwa") ponownie zaatakował doktrynę Trójcy i chrzest niemowląt, uznając je za niezgodne z Biblią.

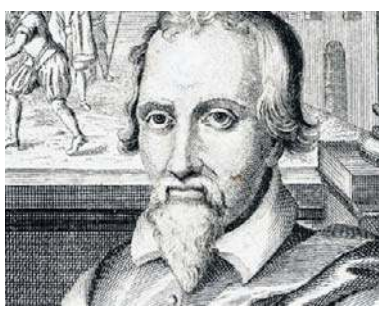

Dla jednych Servet pozostał bluźniercą, dla innych zaś męczennikiem wolności sumienia i nauki

Ale co najważniejsze, odważył się skrytykować naukę autorytetu, czyli Jana Kalwina, o usprawiedliwieniu przez wiarę. Twierdził, że człowiek może osiągnąć zbawienie tylko przez moralne działanie i rozwój duchowy.

Uciekając przed Inkwizycją, popełnił fatalny błąd. Schronił się w Genewie, gdzie 13 sierpnia 1553 r. uczestniczył w nabożeństwie w kościele Madeleine, prowadzonym osobiście przez Kalwina. Został rozpoznany i natychmiast uwięziony.

Proces Serveta w Genewie toczył się przed Radą Miejską. Został uznany za heretyka i skazany na spalenie na stosie. Według części źródeł Kalwin próbował zmienić wyrok na ścięcie - uważane za łagodniejszą karę - ale rada odrzuciła ten wniosek.

Został publicznie spalony w Champel, przed bramami Genewy. Na głowę nałożono mu wieniec nasączony siarką. Do słupa przywiązano go żelaznym łańcuchem, a szyję przewiązano grubym sznurem. U jego stóp z szyderstwem położono egzemplarz „Christianismi Restitutio". Świadkowie wspominali, że stos palił się źle, a śmierć była długa i bolesna.

eprasa.pl ac38ea807e

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DEKARSTWO, termozgrzewalna - tanio, solidnie, 667-191-588

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA Q604983220A

BIURO OGŁOSZEŃ

ŁÓDŹ, ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 502 499 127

Ogłoszenia telefoniczne: 800-472-852, 42 647-28-52

REKLAMA 0011586950

OGŁOSZENIE O III PRZETARGU

Na podstawie art. 37, art. 38, ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2025 r. poz. 1077, 1080.) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2004 r. Nr 207, poz. 2108) **Wójt Gminy Krzyżanów ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości będących własnością Gminy Krzyżanów. Przetarg dotyczy nieruchomości, które nie zostały sprzedane w terminach: 5 lutego 2026 r., 7 sierpnia 2026 r.

Przedmiotem przetargu są:

1. **Miejscowość Malewo (dz. nr 96): Nieruchomość gruntowa niezabudowana o pow. 0,55 ha. Przeznaczenie: 5.RP.1 – tereny upraw polowych. KW LD1K/00031299/0.**
   ➢ **Cena wywoławcza: 39 600,00 zł + VAT.** ➢ **Wadium: 3 960,00 zł.**
2. **Miejscowość Malewo (dz. nr 83/4): Nieruchomość gruntowa zabudowana o pow. 0,13 ha. Przeznaczenie: 5.RP.1 – tereny upraw polowych. KW LD1K/00053230/9.**
   ➢ **Cena wywoławcza: 55 800,00 zł + VAT.** ➢ **Wadium: 5 580,00 zł.**
3. **Miejscowość Jagniątki (dz. nr 63/2): Nieruchomość gruntowa niezabudowana o pow. 0,07 ha, obręb Władysławów. Przeznaczenie: 3.MZ.57 – teren zabudowy mieszkaniowej zagrodowej. KW LD1K/00042573/5.**
   ➢ **Cena wywoławcza: 12 600,00 zł + VAT.** ➢ **Wadium: 1 260,00 zł.**
4. **Miejscowość Rustów (dz. nr 32/11): Nieruchomość gruntowa niezabudowana o pow. 0,8438 ha. Przeznaczenie: 5.RP.20 – teren upraw polowych. KW LD1K/00036595/0.**
   ➢ **Cena wywoławcza: 63 000,00 zł + VAT.** ➢ **Wadium: 6 300,00 zł.**
5. **Miejscowość Micin (dz. nr 15/5): Nieruchomość gruntowa niezabudowana (po szkole podstawowej) o pow. 0,17 ha. Przeznaczenie: 2.U – teren zabudowy usługowej. KW LD1K/00030862/1.**
   ➢ **Cena wywoławcza: 48 600,00 zł + VAT.** ➢ **Wadium: 4 860,00 zł.**
6. **Miejscowość Konary (dz. nr 84): Nieruchomość gruntowa niezabudowana o pow. 0,47 ha. Przeznaczenie: 5.RP.1 – teren upraw polowych. KW LD1K/00051576/2.**
   ➢ **Cena wywoławcza: 21 600,00 zł + VAT.** ➢ **Wadium: 2 160,00 zł.**

- Warunkiem przystąpienia do przetargu wpłacenie wadium, którego wysokość ustalono dla danej nieruchomości. Wpłaty należy dokonać na konto Urzędu Gminy nr: 55 9021 1018 0100 0185 2001 0016 BS Wspólna Praca w Kutnie oddział w Krzyżanowie lub kasie Urzędu Gminy w Krzyżanowie do dnia **26 października 2026 roku do godz. 15.00**.
- Wysokość postąpienia zostanie ustalona przez uczestników przetargu, jednak nie może być mniejsza niż 1% określonej ceny wywoławczej.
- Przetarg odbędą się w dniu **29 października 2026 roku** w siedzibie Urzędu Gminy Krzyżanów, adres. Krzyżanów 10, 99-314 Krzyżanów: **o godz. 12.00**
- Wadium może być wnoszone w pieniądzu, obligacjach Skarbu Państwa lub papierach wartościowych dopuszczonych do obrotu publicznego.
- Wadium wygrywającego przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, a pozostałym uczestnikom przetargu zostanie zwrócone w ciągu 3 dni roboczych od dnia rozstrzygnięcia przetargu, gotówką lub przelewem na konto podane przez uczestnika przetargu bez prawa do odsetek.
- Uchylenie się wygrywającego przetarg od zawarcia umowy notarialnej będzie skutkowało przepadkiem wadium.
- Wylicytowana należność za ww. nieruchomości płatna jest jednorazowo gotówką lub przelewem na konto Urzędu Gminy przed zawarciem umowy notarialnej.
- Osoby biorące udział w przetargu, powinny zapoznać się z przedmiotem przetargu przed jego rozpoczęciem, gdyż granice nabywanej nieruchomości nie będą wznawiane na koszt Gminy. Sprzedaż nieruchomości następuje na podstawie danych ewidencyjnych.
- Wszelkie koszty związane z zawarciem notarialnej umowy sprzedaży ponosi nabywca.

Bliższych informacji na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Krzyżanów, pokój nr 9, tel. 24 356 29 06.

Krzyżanów, dnia 18 września 2026 roku

WÓJT
mgr inż. Tomasz Jakubowski

REKLAMA 0011586951

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

Wójt Gminy Krzyżanów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2025 r. poz. 1077, 1080) podaje do publicznej wiadomości informację o przeznaczeniu do sprzedaży nieruchomości niżej wskazanej.

- Nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem szkoły podstawowej, o powierzchni najmu ok. 1 502 m², położona w gminie Krzyżanów, w powiecie kutnowskim, w województwie łódzkim. Nieruchomość składa się z działki gruntu o numerze ewidencyjnym 69/3 z obrębu ewidencyjnego Kaszewy Dworne, o powierzchni gruntu wynoszącej 16 492 m². Nieruchomość ujawniona jest w księdze wieczystej nr LD1K/00034596/4, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Kutnie, V Wydział Ksiąg Wieczystych. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, przyjętym uchwałą nr XXX/249/2022 Rady Gminy Krzyżanów z dnia 28 stycznia 2022 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w obrębach Kaszewy Dworne, Kaszewy Kolonia, Kuchary, Julianów, Malewo, Micin, Rustów i Wojciechowice, działka nr 69/3 znajduje się na terenie oznaczonym symbolem 1U – zabudowa usługowa, w tym: domy opieki społecznej, zabudowa związana ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży.
- Cena sprzedaży nieruchomości wynosi: 1 393 000,00 zł (słownie: jeden milion trzysta dziewięćdziesiąt trzy tysiące złotych 00/100).
- Wadium wynosi: 139 300,00 zł.
- Na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami Wójt Gminy Krzyżanów informuje, iż termin zgłoszenia wniosku nabycia wyżej wymienionej nieruchomości w drodze pierwszeństwa upływa 5 listopada 2026 roku.
- Informacje szczegółowe dot. nieruchomości ujętych przedmiotowym wykazem dostępne są pod nr. tel. 24/356-29-06 lub w siedzibie Urzędu Gminy w pokoju nr 7.
- Niniejszy wykaz wywiesza się na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy na okres 21 dni.

Krzyżanów, dnia 18 września 2026 roku

REKLAMA 0011586952

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

Wójt Gminy Krzyżanów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2025 r. poz. 1077, 1080) podaje do publicznej wiadomości, informację o przeznaczeniu do sprzedaży nieruchomości niżej wskazanej.

- Nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem szkoły podstawowej, o powierzchni najmu ok. 1 502 m², położona w gminie Krzyżanów, w powiecie kutnowskim, w województwie łódzkim. Nieruchomość składa się z działki gruntu o numerze ewidencyjnym 69/3 z obrębu ewidencyjnego Kaszewy Dworne, o powierzchni gruntu wynoszącej 16 492 m². Nieruchomość ujawniona jest w księdze wieczystej nr LD1K/00034596/4, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Kutnie, V Wydział Ksiąg Wieczystych. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, przyjętym uchwałą nr XXX/249/2022 Rady Gminy Krzyżanów z dnia 28 stycznia 2022 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w obrębach Kaszewy Dworne, Kaszewy Kolonia, Kuchary, Julianów, Malewo, Micin, Rustów i Wojciechowice, działka nr 69/3 znajduje się na terenie oznaczonym symbolem 1U – zabudowa usługowa, w tym: domy opieki społecznej, zabudowa związana ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży.
- Cena sprzedaży nieruchomości wynosi: 1 393 000,00 zł (słownie: jeden milion trzysta dziewięćdziesiąt trzy tysiące złotych 00/100).
- Wadium wynosi: 139 300,00 zł.
- Na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami Wójt Gminy Krzyżanów informuje, iż termin zgłoszenia wniosku nabycia wyżej wymienionej nieruchomości w drodze pierwszeństwa upływa 5 listopada 2026 roku.
- Informacje szczegółowe dot. nieruchomości ujętych przedmiotowym wykazem dostępne pod nr. tel.: 24 356 29 06, lub w siedzibie Urzędu Gminy w pokoju nr. 7.
- Niniejszy wykaz wywiesza się na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy na okres 21 dni.

Krzyżanów dnia, 18 września 2026 roku

AUTOREKLAMA

nasze komunikaty.pl

aktualne z całej Polski przetargi

PROGRAMOWO

G. 17:55

Detektywi

TVN

We wsi Pliszki dochodzi do tragedii – szef koła łowieckiego zostaje śmiertelnie postrzelony. Do detektywów zgłasza się mężczyzna, który miał zatarg z ofiarą. Klient detektywów ma poważne obawy, że zostanie oskarżony o zabójstwo. Paweł Drawicz i Jakub Nowacki jadą więc do wsi, gdzie podają się za biznesmenów zainteresowanych kupnem gospodarstwa agroturystycznego. Tam poznają jednego z myśliwych, a Paweł Drawicz wprasza się na polowanie. Okazuje się również, że tydzień wcześniej zaginął inny myśliwy...

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Kacper stara się, jak może, aby zapunktować u Marysi. Niespodziewana kontuzja Julki jest dla niego dobrą okazją, aby się wykazać. Tymczasem Marysię odwiedza Dominika, która zauważa, że siostra wciąż czuje coś do Pawła. Seweryn odkrywa z kolei tożsamość sprawcy wypadku. Długo się nie zastanawia i postanawia się zemścić. Borys poświęca się, aby kapitan Iskry stawił się na boisku. Pod jego nieobecność Piech znowu miesza w szeregach drużyny.

G. 20:05

BARWY SZCZĘŚCIA

TVP 2

Kasia przeżywa wstrząs, gdy Ksawery – opierając się na zasłyszanych w podwarszawskich Brzezinach plotkach – oskarża Mariusza o niewierność. Sytuację w rodzinie komplikuje opinia pedagoga szkolnego, który sugeruje, że u chłopca można zaobserwować wszystkie symptomy ADHD. Jego diagnoza spotyka się ze stanowczym sprzeciwem nastolatka. Tymczasem Bruno i Karolina uczestniczą w ekstrawaganckiej sesji ślubnej. Wdzięczą sie do obiektywu i są kompletnie nieświadomi, że Weronika prowadzi dyskretne śledztwo dziennikarskie w sprawie handlu narkotykami na terenie ich hotelu. Czy uda jej się dowieść, że ów proceder faktycznie ma miejsce? Dzieje się również u Agaty. Kobieta otrzymuje w firmie propozycję objęcia nowego projektu. Owa szansa ma swoją cenę: Agata musiałaby wyjechać do Tajlandii. I to na minimum trzy lata! Zawodowa perspektywa opuszczenia kraju błyskawicznie staje się zarzewiem poważnego konfliktu z Ignacym. Mężczyźnie taka perspektywa jest wyjątkowo nie w smak! O kompromis zaś będzie trudno... Równolegle Wilk usiłuje wymusić na Lucynie zainicjowanie kolejnego pożaru w domu Pyrków. Uda jej się ją namówić?

G. 18:05

Klan

TVP 1

Paweł nie potrafi pogodzić się z decyzją Juniora o rezygnacji ze stypendium i liczy, że chłopak zmieni zdanie. Tymczasem Pawełek postanawia definitywnie zamknąć sprawę i przekazuje swoją decyzję doktor Dudek. Jerzy ma coraz większe problemy ze snem, co niepokoi Oskara, zajętego jednocześnie przygotowaniami do święta winobrania. W domu Uli i Kornela narastają kłopoty organizacyjne związane z opieką nad dziećmi, dlatego pojawia się pomysł zatrudnienia opiekunki.

G. 20:30

Ojciec Mateusz

TVP 1

Do Sandomierza przybywają z Krakowa dwaj turyści z USA. Podróżują taksówką kierowaną przez Rajmunda Kolanko – ojca księdza Jacka – którego metody pracy budzą liczne kontrowersje. Po dotarciu między mężczyznami wybucha ostry spór o wydanie bagaży. Równolegle w miejscowym skarbcu dochodzi do awarii zasilania i skradziona zostaje cenna ikona. Dzieło sztuki odnajduje się w bagażniku taksówkarza. Choć stanowczo odpiera zarzuty, staje się głównym podejrzanym w sprawie.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Julka po tygodniu w ośrodku błaga ojca, by ją zabrał. Terapeuta tłumaczy to Nowakowi głodem narkotykowym i przekonuje, że Julka musi zostać, jeśli chce się wyleczyć. Nowak poznaje w ośrodku Wiolę, która też ma uzależnioną córkę. Nagle na telefon Julki odzywa się diler. Igor zamierza go dopaść. Leśniewski zostaje z dziećmi a Marta w pracy mierzy się z Fabianem, który forsuje wizję programów opartych na emocjach. W dodatku Krawiec próbuje Martę obmacywać! Tymczasem Mikołaj – zajęty małym Tymkiem – nie zauważa co kombinuje Stefanek. Do Danki wpada Teresa i dramatyzuje, że jest skończona jako nauczyciel. Uczniowie wykorzystali jej błąd i cała szkoła wie już, że jest pisarką erotycznych powieści. Rafał też się tego dowiaduje – ale... to go wyraźnie kręci! Halina, szukając Danki, zauważa Janusza ze „sprzątaczką" Teresą. Jest w szoku.

eprasa.pl ac38ea807e

KRZYŻÓWKA NR 148

Poziomo:

3) odgazowany węgiel,
6) ryba w wigilijnym menu,
11) popularny proszek do prania,
12) Andy, amerykański artysta, przedstawiciel pop-artu,
13) okrutne, bezprawne rządy,
14) reklamowany lek ziołowy,
15) miejsce narodzin Herkulesa,
16) połysk nadawany butom,
17) okrągły kapelusz kobiecy,
18) Edouard, twórca obrazu „Śniadanie na trawie",
19) bezwonny gaz palny,
21) przerabiana na benzynę,
23) stan niezmieniony przez cywilizację,
26) ptak czczony w starożytnym Egipcie,
27) akt prawny uchwalany w Sejmie,
30) … Polskich, leży w granicach Tatrzańskiego Parku Narodowego,
31) długo dojrzewająca polska wódka,
34) miejsce zamieszkania Igi Świątek,
38) duży tropikalny owad, cykada,
39) mieszanina różnych stylów,
40) Harold, komik filmu niemego,
41) minerał dla przemysłu szklarskiego,
42) kierownik stacji kolejowej.

Pionowo:

1) mowa środowiskowa, gwara,
2) np. rodyjski Kolos,
3) album z seriami i całostkami,
4) określona suma pieniędzy,
5) drugie co do wielkości miasto Grecji,
6) Marek, reżyser filmu „Dzień świra",
7) opera Siergieja Rachmaninowa,
8) był nim Stefan Wyszyński,
9) dalekowschodni statek bez stępki,
10) cienka linka używana w żeglarstwie,
20) tytoń do niuchania,
22) sproszkowany tytoń, wciągany do nosa,
24) termin z tresury owczarka,
25) takt w zachowaniu,
28) stan pod wpływem hipnozy,
29) odpady ze stolarni,
31) cewka do nawijania nici,
32) roślina jaskrowata, zawilec,
33) duchowny katolicki,
35) ścieżka w ogrodzie lub parku,
36) twierdza z powieści „Ogniem i mieczem",
37) uderz w stół, a się odezwą.

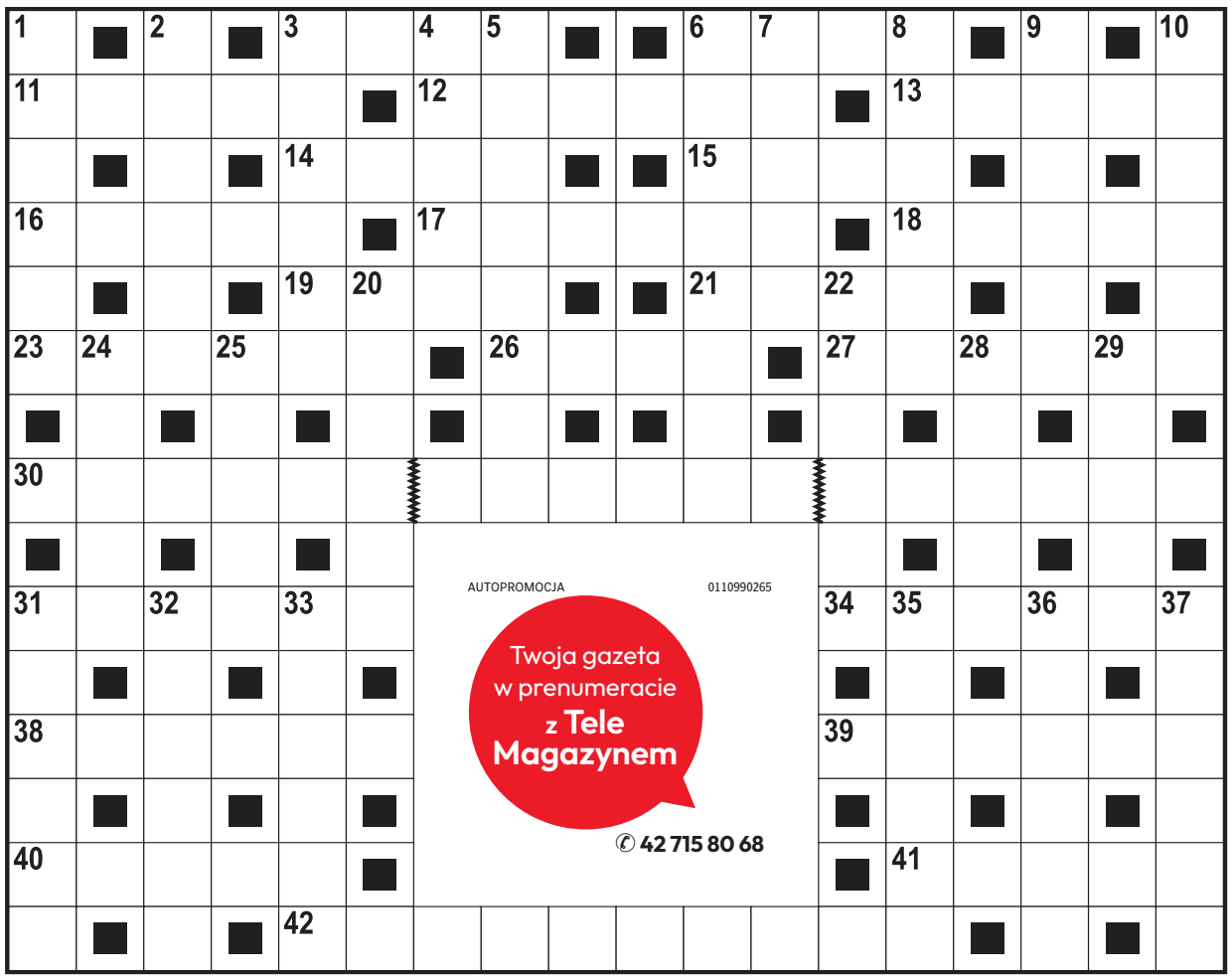

AUTOPROMOCJA 0110990265
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 42 715 80 68

ROZWIĄZANIE NR 147

O	■	C	■	Z	Ł	O	Ż	E	W	Ę	G	L	A	■	L	■	C
D	I	U	N	A	■	D	■	G	■	■	Ł	■	W	Ł	O	C	H
N	■	G	■	S	A	M	O	O	B	R	O	N	A	■	C	■	M
O	S	A	K	A	■	O	■	■	O	■	S	■	R	Ó	Z	G	A
G	■	N	■	D	■	W	A	R	N	I	K	■	I	■	K	■	R
A	S	T	R	A	G	A	L	■	■	M	A	K	A	G	I	G	A
■	O	■	Z	■	W	■	F	I	G	A	■	O	■	E	■	Ó	■
A	N	G	E	L	I	N	A	■	■	M	A	S	Z	K	A	R	A
■	D	■	K	■	N							Z	■	O	■	K	■
B	A	Ż	A	N	T							T	A	N	T	A	L
O	■	E	■	I	■							■	M	■	A	■	U
M	U	N	D	U	R							M	O	D	N	I	Ś
B	■	I	■	T	■							■	R	■	I	■	N
K	R	E	D	O	■							■	E	L	E	N	I
A	■	C	■	N	A	M	I	E	S	T	N	I	K	■	C	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

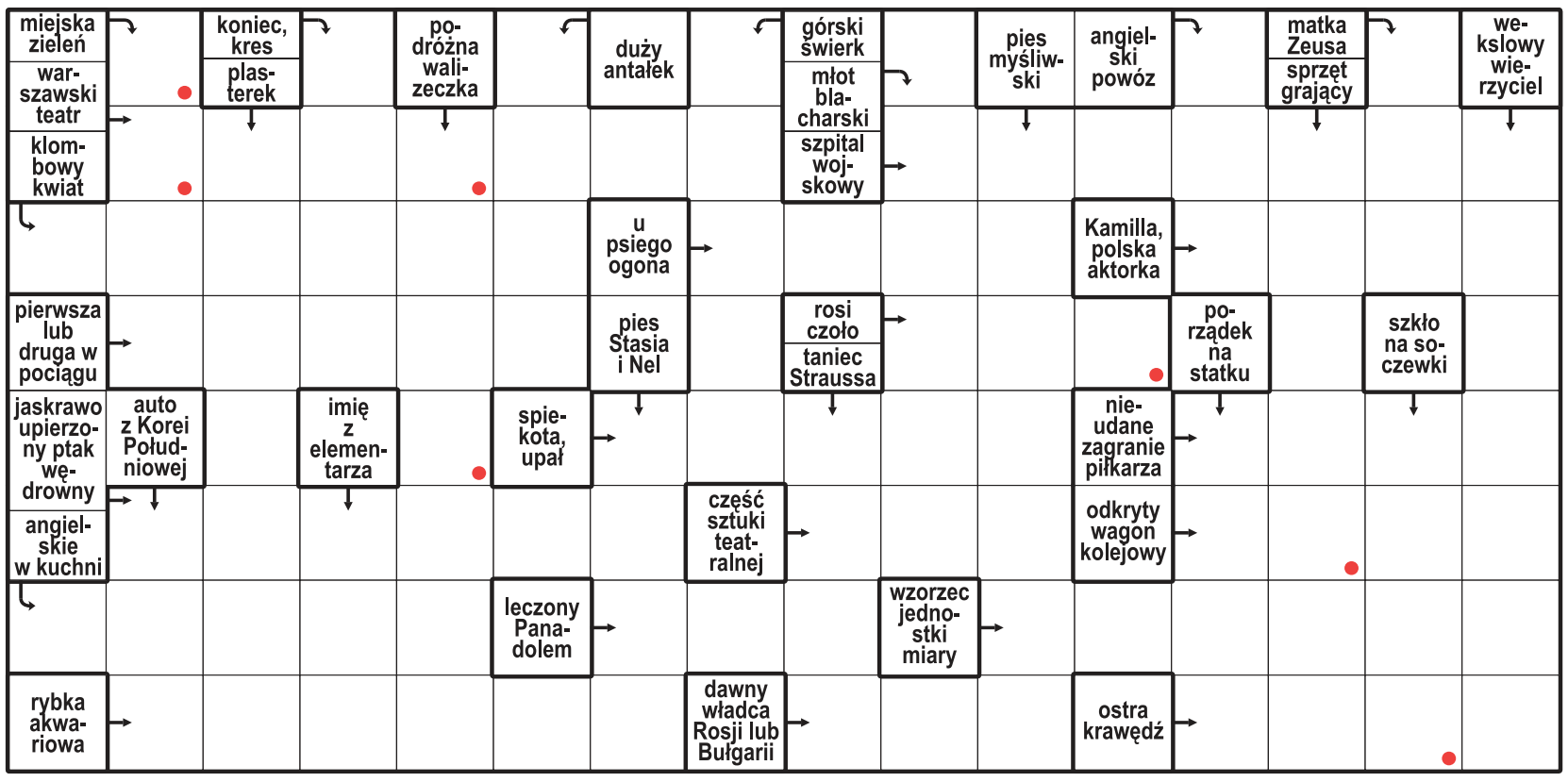

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: PANTEON.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Emocje będą wyjątkowo silne. Horoskop dzienny to wskazówka, by dać sobie przestrzeń na odpoczynek.

Ryby (19.02 - 20.03)
Nietypowy pomysł może okazać się strzałem w dziesiątkę. Horoskop na dziś radzi zaufać swojej kreatywności.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja da efekty. Horoskop dzienny na czwartek mówi, by nie przyspieszać tego, co wymaga czasu.

Byk (20.04 - 20.05)
Inspiracja pobudzi Cię do działania. Horoskop dzienny radzi, by pozwolić sobie na spontaniczny krok.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Łatwo osiągniesz porozumienie. Horoskop na dziś sugeruje, by nie bać się mówić o swoich potrzebach.

Rak (22.06 - 22.07)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny na czwartek radzi zachować dyskrecję.

Lew (23.07 - 22.08)
Skupienie pomoże Ci uporządkować zaległe sprawy. Horoskop dzienny mówi, że znajdziesz czas na relaks.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś podpowiada, by wykorzystać dobry moment.

Waga (23.09 - 22.10)
Znajdź chwilę dla siebie. Horoskop dzienny na czwartek mówi, spokój pomoże Ci odzyskać równowagę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Czeka Cię ciekawa wiadomość. Horoskop na dziś wróży, że Twoja komunikacja przyniesie dziś efekty.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Spokojny rytm dnia sprzyja rozmowom. Horoskop na dziś zapowiada, że docenisz małe, lecz cenne gesty.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Twoja decyzja otworzy nowe drzwi. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać intuicji i działać bez zwłoki.

eprasa.pl ac38ea807e

PIŁKA NOŻNA

Na zapleczu ekstraklasy przerwa. Gra III i IV liga

Mecze reprezentacji Polski wymusiły przerwę w rozgrywkach zaplecza ekstraklasy. ŁKS wznowi rywalizację meczem z Ruchem Chorzów, a Unia z Termaliką. Hitowy mecz IV ligi przeniesiony z Radomska do Piotrkowa Trybunalskiego

Dariusz Piekarczyk

Reprezentacja ponad wszystko! Podopieczni trenera Jana Urbana rozpoczynają batalię w grupie B4 Ligi Narodów. Pierwszy pojedynek w najbliższy piątek (25 września), na Narodowym w Warszawie, z Bośnią i Hercegowiną. Początek o 20.45. W związku z meczami Biało-Czerwonych pauzuje nie tylko ekstraklasa, ale również I i II liga. Zespoły zaplecza elity wracają na boiska w drugi weekend października. ŁKS zmierzy się na stadionie przy Alei Unii 2 z Ruchem Chorzów 11 października (niedziela). Początek meczu o 14.30. Łodzianie są w tabeli na miejscu czwartym - 15 punktów, a Ruch na 11 - 12. Unia Skierniewice dzień wcześniej spotka się na stadionie przy Pomologicznej ze spadkowiczem z ekstraklasy Bruk-Bet Termaliką Nieciecza (14.30) i będzie to pierwszy w historii oficjalny mecz tych zespołów. Drużyna za wyniki której odpowiada trener Marcin Brosz jest wiceliderem pierwszoligowego rankingu z 16 punktami na koncie. Prowadzi Pogoń Grodzisk Mazowiecki - 18. Beniaminek ze Skierniewic zajmuje miejsce 13 z 10 punktami.

FOT. ARTUR KRASZEWSKI

Ełkaesiacy (ciemne stroje) mają za sobą nieudany mecz w Pruszkowie z Pogonia Grodzisk Mazowiecki, a czeka ich pojedynek z Ruchem Chorzów

PUCHAR POLSKI

We wtorkowe popołudnie rozegrano awansem mecz 1/8 Pucharu Polski na szczeblu etapu piotrkowskiego. Czwartoligowa Concordia Piotrków Trybunalski pokonała na wyjeździe A-klasowy LKS Lubochnia 8:0 (3:0).

LKS Lubochnia - Concordia Piotrków Trybunalski 0:8 (0:3). Gole: Kacper Górski 3, Maciej Osuch 2, Krystian Bujakowski 2, samobójczy.

W kolejnej rundzie jest już Juvenia Wysokienice, która awansowała dzięki walkowerowi, bowiem Jutrzenka Drzewce zrezygnowała z meczu 1/8 etapu skierniewickiego, tłumacząc się kłopotami kadrowymi. Juvenia triumfowała ostateczni 3:0. Wyniki wszystkich pucharowych pojedynków 1/8 na szczeblu etapów łódzkiego, piotrkowskiego, sieradzkiego i skierniewicego, rozegranych w środowe popołudnie i wieczór podamy w jutrzejszym „Dzienniku Łódzkim". Dwa najlepsze zespoły z dawnych okręgów łódzkiego, piotrkowskiego, sieradzkiego i skierniewickiego, awansują na szczebel wojewódzki.

III LIGA (GRUPA 1.)

Znamy nowy termin meczu 10. kolejki grupy pierwszej III pomiędzy Widzewem II Łódź, a Wartą Sieradz. Pojedynek zaplanowano na niedzielę (27 października). Ze względu na faklt powołania czterech piłkarzy łodzian na zgrupowania różnych wiekowo kadr, mecz odwołano. Spotkanie przełożono na na 21 października (środa). Początek o godzinie 17.30.

IV LIGA

Na najbliższy weekend zaplanowano mecze 10. kolejki. Prowadzący w tabeli RKS Radomsko (25 punktów) zmierzy się z wiceliderem Polonią Piotrków Trybunalski (21). Pojedynek miał być pierwotnie rozegrany w Radomsku, ale ze względu na trwające prace remonowe na tamtejszym obiekcie, mecz przeniesiono do Piotrkowa. Początek o godzinie 16.

Sędzią pojedynku będzie natomiast trzecioligowy arbiter Jan Kluska. Jego wynik zadecydować może o mistrzostwie rundy jesieni IV ligi.

SPORT

70-letni lekarz z Kutna Janusz Kurpiewski wystąpił w światowych finałach lekkoatletycznych mastersów

Jerzy Papiewski

Janusz Kurpiewski, reprezentujący Polskę w kategorii M-70, wystartował w 26 Mistrzostwach Świata Masters w lekkoatletyce w Daegu, w Korei Południowej.

W zawodach wzięło udział prawie 7500 zawodników z całego świata, a reprezentacja Polski liczyła 79 lekkoatletów.

Janusz Kurpiewski rywalizował na dwóch dystansach – 800 i 1500 metrów. Na nich z powodzeniem przebrnął eliminacje i awansował do światowego finału.

W finale 1500 metrów uzyskał czas 5:58,79, zajmując 8 miejsce, natomiast w finale 800 metrów przebiegł dystans w czasie 2:53,17, również kończąc rywalizację na 8 pozycji.

Osiągnięcie jest tym bardziej wartościowe, że zawodnicy musieli zmagać się z wyjątkowo trudnymi warunkami atmosferycznymi. Daegu przywitało uczestników ogromnym upałem – temperatura sięgała około 45°C, a wilgotność dochodziła nawet do 95–98 procent. Warunki na stadionie można było porównać do biegu w saunie. Wysoka temperatura i niemal całkowite nasycenie powietrza wilgocią były dodatkowym, bardzo poważnym wyzwaniem dla wszystkich zawodników.

Mimo ciężkich warunków 70-letni reprezentant Polski, którego trenuje Marcin Witkowski, dwukrotnie znalazł się w światowym finale i dwukrotnie uplasował się na 8 miejscu.

Mówi Janusz Kurpiewski, na co dzień ordynator Oddziału Ortopedii Kutnowskiego Szpitala Samorządowego: – Reprezentowanie Polski na mistrzostwach świata w wieku 70 lat to dla mnie ogromny powód do dumy. Sam udział w takich zawodach jest wyjątkowym przeżyciem, a możliwość dwukrotnego występu w finale i zajęcia ósmego miejsca na świecie daje mi ogromną satysfakcję. Warunki były naprawdę ekstremalne, ale właśnie w takich momentach najbardziej docenia się przygotowanie, doświadczenie i wolę walki.

Mistrzostwa w Daegu były dla niego nie tylko sportową rywalizacją, ale również kolejnym potwierdzeniem, że pasja do lekkoatletyki nie zna granic wieku.

FOT. ARCHIWUM JERZEGO KURPIEWSKIEGO

Impreza dla najmłodszych mieszkańców Miasta Róż cieszyła się dużym zainteresowaniem ich bliskich

PIŁKA RĘCZNA

Piotrkowianin rozbity w Głogowie przez Chrobrego. Teraz mecz z MMTS

Dariusz Piekarczyk

Klęska szczypiornistów Piotrkowianina w trzeciej kolejce Superligi. Zespół trenera Ivo Vavry przegrał w Głogowie z Chrobrym aż 21:41 (9:20).

Gospodarze dominowali na boisku od samego początku. W 17 minucie prowadzili 13:2, po pierwszej połowie 20:9. Po zmianie stron obraz gry się nie zmienił. Chrobry w pewnym momencie wygrywał różnicą aż 22 bramek - 38:16. Ostatecznie triumfował 41:21. - Byliśmy dziś od gospodarzy gorsi w każdym elemencie - mówił po meczu sfrustrowany szkoleniowiec Piotrkowianina. Jesteśmy dopiero na początku swojej drogi i czeka nas naprawdę dużo pracy. Trudno coś powiedzieć po takim spotkaniu.

Dodajmy, że najskuteczniejszy w zespole gości Marcin Szopa zapisał na swoim koncie sześć goli. Zespół z Piotrkowa nie zdobył jeszcze punktu i zajmuje ostatnie miejsce w tabeli szczypiorniakowej wlity. W najbliższą sobotę (26 września) Piotrkowianin zmierzy się w Hali Relax z MMTS Kwidzyn. Początek meczu o 15.

Chrobry Głogów - Piotrkowianin 41:21 (20:9).

FOT. MMTS KWIDZYN

Szczypiorniści Piotrkowianina Piotrków Trybunalski (czarne stroje) nie mieli ci do powiedzenia w meczu z Chrobrym (jasne)

eprasa.pl ac38ea807e

Sport

• **Polscy siatkarze bez problemów awansowali do sobotniego półfinału** mistrzostw Europy, pokonując w Sofii Niemców 3:0.

SIATKÓWKA

ŁKS Commercecon w Gigantach Siatkówki ma trudnych rywali

Dariusz Kuczmera

Siatkarki ŁKS Commercecon zagrają w Twardogórze w turnieju Giganci Siatkówki.

W rywalizacji kobiet (25-26 września) zmierzą się: DevelopRes Rzeszów, ŁKS Commercecon Łódź, HAOK Mladost Zagrzeb i Zeren Spor Kulübü. Męskie kluby, które zagrają w 2026 roku (9-10 października w Wałbrzychu) to: mistrz Polski Aluron CMC Warta Zawiercie, Trefl Gdańsk, Halkbank Ankara oraz Spor Toto SK. Wszystkie mecze na żywo transmitować będzie TVP Sport.

Bardzo dobre nastroje panują w drużynie ŁKS Commercecon po triumfie w IV Memoriale im. Michała Cichego.

Po turnieju powiedziały: Magdalena Jurczyk (środkowa ŁKS Commercecon Łódź): – Bardzo fajnie było zagrać po raz pierwszy w Łodzi przed naszymi kibicami. Pokazałyśmy się z dobrej strony i cieszymy się ze zwycięstwa w tym turnieju. Z każdym meczem nasza gra będzie wyglądać coraz lepiej, bo mamy w tym roku naprawdę fajną drużynę i stać nas na wiele. Przed nami turniej w Twardogórze, gdzie poprzeczka zawieszona będzie jeszcze wyżej. Na początek zagramy z zespołem z Turcji. Mam nadzieję, że znów awansujemy do finału i przywieziemy do Łodzi kolejne trofeum.

Anna Pawłowska (libero ŁKS Commercecon Łódź): – Dobrym podsumowaniem tego turnieju jest to, że stworzył on solidny fundament na przyszłość pod budowę kolektywu w naszej drużynie. Dopiero od niedawna trenujemy w pełnym zestawieniu, w jakim zaprezentowałyśmy się kibicom w hali, dlatego potrzebujemy jeszcze czasu, by w pełni się zgrać. Chcemy dobrze poczuć się na boisku w każdym momencie – zarówno wtedy, gdy mecz układa się po naszej myśli, jak i w trudniejszych chwilach. Zależy nam na zbudowaniu prawdziwej jedności. Zawsze są elementy, nad którymi można pracować i które z czasem będą wyglądać jeszcze lepiej.

Elles Dambrink (atakująca ŁKS Commercecon Łódź): – Mój debiut traktowałam poniekąd jak pierwszy trening, dlatego jestem naprawdę zadowolona z tego, jak dobrze czujemy się na boisku razem z Karlą. Oczywiście nasza gra może wyglądać jeszcze dużo lepiej, ale na ten moment jestem bardzo usatysfakcjonowana. Przed przyjazdem słyszałam już sporo historii o kibicach ŁKS-u i muszę przyznać, że wszystkie okazały się prawdziwe. Tworzą fantastyczną, głośną atmosferę, która z pewnością bardzo pomoże nam w kolejnych meczach. ©℗

FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK

Kibice siatkarek ŁKS Commercecon zasłużyli na brawa

PIŁKA NOŻNA

Robert Lewandowski chce grać, Bartłomiej Drągowski nie może

Dariusz Kuczmera

Kapitan piłkarskiej reprezentacji Polski Robert Lewandowski zapewnił, że nie ma jeszcze zamiaru rezygnować z gry w narodowych barwach.

- Ciągle czuję się zmotywowany, mam ambicję, ciągle mi się chce - powiedział Robert Lewandowski na konferencji prasowej w Warszawie.

Jeśli zagra w piątkowym meczu z Bośnią i Hercegowiną w Lidze Narodów, będzie to jego pierwszy występ, od kiedy został piłkarzem Chicago Fire, i zarazem jego 168. w barwach narodowych.

- Sam sobie czasami zadaję o to pytania. Mogę sobie coś planować, ale wiecie, że każda moja decyzja jest dokładnie przemyślana. Nie będę wiedział, kiedy zakończę karierę, dopóki nie poczuję, że ten moment nastąpił - powiedział Robert Lewandowski.

FOT. PAP/LESZEK SZYMAŃSKI

Robertowi Lewandowskiemu humor dopisuje. Mamy nadzieję, że tak samo będzie po zakończeniu meczów

Tymczasem bramkarz Sławomir Abramowicz z Jagiellonii Białystok został dodatkowo powołany do piłkarskiej reprezentacji Polski na najbliższe mecze Ligi Narodów w miejsce kontuzjowanego Bartłomieja Drągowskiego z Widzewa Łódź - poinformował PZPN.

Sławomir Abramowicz był powołany do młodzieżowej reprezentacji Polski. Bartłomiej Drągowski zaledwie dzień wcześniej został dodatkowo powołany, zastępując Kamila Grabarę, który na treningu Juventusu Turyn doznał uszkodzenia więzadła krzyżowego przedniego w prawym kolanie i czeka go prawdopodobnie dłuższa przerwa.

Najwięcej kontrowersji przy obecnym rozdaniu nominacji na tej pozycji wzbudziło pominięcie Łukasza Skorupskiego, który po mistrzostwach Europy w 2024, gdy karierę międzynarodową zakończył Wojciech Szczęsny, był długo numerem jeden w polskiej bramce.

Andrzej Dawidziuk, trener bramkarzy w piłkarskiej kadrze, podkreślił, że zawodnikom na tej pozycji brakuje obecnie reprezentacyjnego doświadczenia, stąd poszukiwanie idealnego rozwiązania. - Musimy sięgnąć głębiej - przyznał. Dodał przy tym, że przed Łukaszem Skorupskim nikt drzwi nie zamyka.

W pierwszym z dwóch jesiennych „okienek" reprezentacyjnych biało-czerwoni zagrają kolejno: z Bośnią i Hercegowiną w piątek w Warszawie, trzy dni później ze Szwecją w Sztokholmie, 2 października z Rumunią ponownie na stołecznym PGE Narodowym, a po kolejnych trzech dniach czeka ich rewanż na wyjeździe z Bośniakami w Zenicy. ©℗

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE

Kajakarska Olimpijska Lekcja WF została zorganizowana w Pabianicach

Dariusz Kuczmera

Takiej lekcji wychowania fizycznego w Pabianicach jeszcze nie było. Długo będzie się o tym wydarzeniu dyskutować.

Wyjątkowa Kajakarska Olimpijska Lekcja WF została zorganizowana w Pabianicach. Po otwarciu, w którym wzięli udział prezes Regionalnej Rady Olimpijskiej w Łodzi Mieczysław Nowicki, wiceprezes Tomasz Rosset i dyrektor MOSiR Łukasz Stencel, uczniowie pięciu pabianickich szkół podstawowych rozpoczęli trening pod okiem mistrzyń.

FOT. REGIONALNA RADA OLIMPIJSKA

Uczniowie otrzymywali specjalne certyfikaty

Kajakarki Izabela Dylewska-Światowiak, dwukrotna medalista olimpijska, Elżbieta Urbańczyk Baumann, medalistka mistrzostw świata i Europy oraz wioślarka Anna Zambrzycka, olimpijka z Rio 2016 w pierwszej części zajęć poprowadziły trening z użyciem specjalistycznego sprzętu.

Uczestnicy mogli spróbować swoich sił na desce SUP, w profesjonalnym kajaku oraz na ergometach. Jednak zdecydowanie największe emocje wzbudziła druga część zajęć, podczas której odbyła się rywalizacja na ergometrach wioślarskich. Żywiołowo dopingowani przez licznie zgromadzoną na trybunach publiczność młodzi zawodnicy mieli za zadanie pokonać jak najdłuższy dystans w czasie 15 minut.

Zwycięsko z tej rywalizacji wyszli uczniowie SP 8 z oddziałami integracyjnymi w Pabianicach, którzy przepłynęli 2865 m wygrywając o ponad 150 m z kolejną drużyną.

Wszystkie szkoły otrzymały pamiątkowe dyplomy z rąk olimpijek i wiceprezesa RROl w Łodzi Tomasza Rosseta. Podziękowania dla partnerów wydarzenia otrzymali prezydent Pabianic Grzegorz Mackiewicz, dyrektor MOSiR Łukasz Stencel i dyr. SP 13 Anna Michalak. Całość zwieńczyły pamiątkowe zdjęcia z mistrzyniami. ©℗

eprasa.pl ac38ea807e